

Bibliotekarz



*Numer zawiera materiały dotyczące VI Zjazdu
Bibliotekarzy Polskich (12—14.II.68)*

P₅ 3

1968

**ROK XXXV
WARSZAWA**

**CZASOPISMO WYDAWANE PRZEZ STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH
ORAZ BIBLIOTEKĘ PUBLICZNĄ M. ST. WARSZAWY**
T R E S C — СОДЕРЖАНИЕ— C O N T E N T S

	Str.
Czesław KOZIOŁ — Nekrolog	65
Чеслав Козил — Некролог	
Czesław KOZIOŁ — Obituary	
VI Zjazd Bibliotekarzy Polskich 12—14.II.1968 r.	
VI Съезд польских библиотечарей 12—14.II.1968 г.	
Polish Librarians VI th Conference 12—14.II.1968 r.	
Przemówienie Min. Kultury i Sztuki — Lucjana Motyki	66
Речь Министра Культуры и Искусства Люциана Мотыки	
Speech of Ministry of Cultural and Art	
Przemówienie Wicem. Oświaty i Szkolnictwa Wyższego prof. dra Włodzimie- rza Michajłowa	69
Речь Заместителя Министра Просвещения и Высших Школ проф. дра Вла- дзимежа Михайлова	
Speech of Vice — Ministry of Education and High School	
Przemówienie przedstawiciela Komitetu Nauki i Techniki Dyr. mgra inż. Wojciecha Piróga	72
Речь представителя Комитета Науки и Техники инж. Войцеха Пируга	
Speech of Representative of the Committee of Science and Technics	
Przemówienie Zastępcy Sekretarza Naukowego PAN prof. dra Bogdana Suchodolskiego	74
Речь Заместителя Научного Секретаря ПАН проф. дра Богдана Суходольского	
Speech of Science vice-secretary of Polish Academy of Science	
Przemówienie przedstawiciela Min. Obrony Narodowej gen. Zbigniewa Szy- dłowskiego	74
Речь представителя Министерства Национальной Обороны ген. Збигнева Шидловского	
Speech of Representative of National Ministry of Defence	
Doc. dr Jan Baumgart — Rola Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w roz- woju bibliotekarstwa polskiego	76
Роль Союза Польских Библиотечарей в развитии польского библиотечного дела — The Role of Polish Library Association in the development of polish • librarianship	
Najważniejsze wnioski VI Zjazdu Bibliotekarzy Polskich	81
Важнейшие предложения II Съезда Польских Библиотечарей	
Some conclusion of VI th Polish Librarians Conference	
Z kroniki Zjazdu	84
Из хроники Съезда	
From the Conference chronicle	

REDAGUJE KOMITET: *F. Bursowa, T. Bruszewski, H. Falkowska, J. Kołodziejska*
(zast. redaktora), Cz. Kozioł, *E. Pawlikowska (redaktor), D. Stępniewska,*
I. Szczepańska.

BIBLIOTEKARZ

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM BIBLIOTEK I CZYTELNICTWA

Nr 3

WARSZAWA

ROK XXXV

CZESŁAW KOZIOL

17.VIII.1909—26.III.1968



Zastępca Dyrektora Departamentu Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek w Ministerstwie Kultury i Sztuki, b. długoletni redaktor „Bibliotekarza”, członek Rady Naukowej Biblioteki Narodowej, wybitny bibliotekarz i społecznik, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Brązowym Medalem „Za zasługi dla obronności kraju”, Honorową Odznaką Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich i innymi odznaczeniami.

Kultura polska i polskie bibliotekarstwo utraciły wybitnego organizatora i ofiarnego działacza.

PRZEMÓWIENIE MINISTRA KULTURY I SZTUKI LUCJANA MOTYKI

Szanowni Delegaci!

Wasz jubileuszowy VI Zjazd zgromadził ludzi najbardziej kompetentnych w sprawach bibliotek i czytelnictwa, a zarazem oddanych sprawom rozwoju nauki, oświaty i kultury, pełniących z serdeczną pasją swoją służbę społeczną. Pragnę najserdeczniej w imieniu rządu PRL i z upoważnienia Władz Partyjnych pozdrowić Wasz Zjazd i życzyć Wam serdecznie najbardziej owocnych obrad. Ten jubileuszowy charakter Zjazdu dał okazję pokazania, jak długą drogę przebyli w ciągu pół wieku bibliotekarze polscy, jak okrzepła, rozrosła się liczebnie i podniosła swoją rangę społeczną ta grupa zawodowa pracowników nauki, oświaty i kultury. Ogromny rozwój bibliotek w Polsce Ludowej ilustruje fakt, że u schyłku Polski przedwrześniowej samorządowe biblioteki publiczne posiadały 5 książek na 100 mieszkańców, a biblioteki szkolne miały 7 i pół miliona książek, czyli dziesięciokrotnie mniej niż w dwudziestoleciu Polski Ludowej. Usilne zabiegi postępowych bibliotekarzy o uchwalenie ustawy bibliotecznej i zapewnienie podstaw materialnych rozwoju bibliotek rozbiły się o opór reakcji społecznej. Tym wyżej trzeba cenić poważny dorobek teoretyczny i koncepcje praktycznych rozwiązań organizacyjnych wypracowane w trudnych warunkach przez entuzjastów skupionych w ówczesnym Związku Bibliotekarzy Polskich. Dzisiaj w Polsce Ludowej bibliotekarze w przeszło 50 tys. placówek dysponują ogromnym arsenałem ok. 180 mln książek, z których korzysta przeszło 15 mln czytelników. Stworzono wyższe i średnie szkolnictwo bibliotekarskie, rozwija się system szkolenia zawodowego bibliotekarzy, ukazują się kilka czasopism naukowych i fachowych z dziedziny bibliotekoznawstwa, rozszerza się i pogłębia działalność naukowo-badawcza, rozszerza się aktywna działalność i praca bibliotekarzy z czytelnikami. Miłośnicy pracy z książką wypracowują coraz skuteczniejsze sposoby upowszechniania czytelnictwa, doskonalenia biblioteki jako warsztatu pracy dla uczonego, pedagoga i studenta, dla technika i organizatora, dla działacza i samouka. Odbyty w 1956 r. V Zjazd Bibliotekarzy był ważnym wydarzeniem w rozwoju bibliotek dzięki dokonaniem przeglądowni osiągnięć i krytycznej ocenie, postawieniu nowych zadań.

Rzut oka na dane obrazujące rozwój bibliotek i czytelnictwa w okresie pożjazdowym ujawnił dynamikę tego rozwoju, ukazał ogromny postęp. W ciągu dziesięciolecia 1956—1966 powstało w kraju przeszło 13 tys. nowych bibliotek, księgozbiory wzrosły przeszło dwukrotnie bo o 115%, podwoiła się też prawie liczba czytelników wzrastając o 91%. W roku 1966 dokonano we wszystkich bibliotekach dwukrotnie więcej wypożyczeń, bo blisko 230 mln, w porównaniu ze 113 mln w 1956 r. Dowodzi to ogromnego wzrostu aktywności intelektualnej i zainteresowań kulturalnych społeczeństwa, wykazuje coraz owocniejszą działalność bibliotekarzy. Aktywność ta nadal rośnie wbrew wszelkim przewidywaniom o konkurencji środków masowego przekazu. W roku 1967, a więc w roku ubiegłym, w samych tylko bibliotekach publicznych przybyło 275 tys. czytelników, a łączna liczba wypożyczeń wzrosła o prawie 4 mln. Na przykładzie rozwoju działalności bibliotek powszechnych w pięcioleciu 1961—1966 można wykazać pewne znamienne zjawiska charakteryzujące dodatnio polskich bibliotekarzy. W tym omawianym przykładowo okresie księgozbiory publicznych bibliotek powszechnych wzrosły o 34%, liczba korzystających z nich czytelników o 75%, liczba dokonanych wypożyczeń — blisko 90%.

Operuję cyframi po prostu dlatego, gdyż one w sposób najbardziej syntetyczny charakteryzują dynamikę wzrostu. Kryje się w tych liczbach ogrom pracy bibliotekarzy polskich dokonany w tym okresie. I chociaż te wskaźniki wypożyczeń liczby tomów nie są najważniejszą formą pracy, bo przecież jednocześnie rozwija się działalność informacyjno-bibliograficzna bibliotek, rośnie też ich czynne uczestnictwo w szerokiej działalności kulturalnej i społeczno-politycznej, to cyfry te w każdym razie świadczą o ogromnym rozwoju czytelnictwa, ogromnym rozwoju bibliotek. Dał również temu wyraz Kongres Kultury Polskiej, który odbył się w jesieni w 1966 r. Wyraźnie stwierdzono wówczas, że książka nadal stanowi jeden z najbardziej ważnych elementów rozwoju polskiej kultury, rozwoju oświaty i rozwoju intelektualnego naszego społeczeństwa. Podjęte uchwały i zgłoszone wnioski wyraźnie stwierdzały, że nadal na sprawy książki zwracać musimy baczną i pierwszoplanową uwagę. A przy tym trzeba powiedzieć, że przy tym wzroście usług, wzroście tomów, znacznie mniej wzrosły wydatki państwa, bo tylko o 44⁰/₀, i również kadra bibliotekarzy wzrosła o procent niewielki. Można więc powiedzieć, że wzrosła wydajność pracy bibliotekarzy, na których spadły znacznie większe obowiązki, niż to było przed laty 10. I chciałbym powiedzieć, że z pełnym uznaniem pragniemy serdecznie podziękować poprzez Wasz Zjazd wszystkim bibliotekarzom za ten wielki wysiłek w budowaniu polskiej kultury i podnoszeniu oświaty w naszym kraju.

Ukazując te pomyślne wyniki nie wolno zapominać, że jest to ogólny wynik podsumowania, że poza tą statystyczną przeciętną, która mówi o tym wzroście, kryją się jeszcze także obszary i ośrodki zaniedbane, że jeszcze wielu ludzi w kraju nie ma zapewnionego łatwego dostępu do potrzebnej lektury i że wzrostowi zbiorów i usług wciąż nie dorównuje przyrost pomieszczeń i urządzeń koniecznych do sprawnego działania, co hamuje możliwości pełnego zaspokajania rosnących potrzeb czytelniczych społeczeństwa. Nie wątpię, że dyskusje na Zjeździe dorzucą wiele przykładów braków w tej dziedzinie i sformułują postulaty dotyczące ich usuwania. Jest godnym uznania, że program Zjazdu związanego z 50-leciem, gdzie mogły przecież dominować tendencje do retrospekcji, do spojrzenia wstecz, w gruncie rzeczy został nacelowany głównie na przyszłość bibliotekarstwa polskiego. Przypuszczam, że i o tych sprawach na Waszym Zjeździe wiele ważkich padnie uwag i że te Wasze uwagi i uchwały też przyczynią się do lepszego rozeznania spraw bibliotekarskich i do lepszego załatwienia wielu palących problemów w tej dziedzinie.

Mówi się często o zmierzchu słowa drukowanego w rozpoczynającej się epoce elektroniki czy technotroniki, o nowej cywilizacji obrazu, o wypieraniu i zastępowaniu książki przez masowe środki przekazu. Polityka kulturalna Polski Ludowej nie akceptuje takich poglądów po prostu dlatego, że sprzeczne są one z obserwowanymi faktami i naszym życiem. Uznajemy, że książka jest i pozostanie podstawowym narzędziem wychowania twórczych i krytycznie myślących obywateli, nadal będzie niezastąpionym instrumentem badacza i organizatora, źródłem wiedzy i źródłem wzruszeń artystycznych. Masowe środki przekazu jak dotychczas nie odstręczają od książki, przeciwnie, rozszerzają niezmiernie krąg jej aktualnych i potencjalnych odbiorców. Dokonana rewolucja oświatowa, fakt, że wszyscy obywatele w Polsce zdobywają wykształcenie na coraz wyższym poziomie, zwiększa w przyszłości rolę i funkcję książki. Zmienia się i zmieniać się będzie coraz szybciej postać książki. Przewidujemy w obecnym i przyszłym planie pięcioletnim bardzo poważny wzrost przemysłu poligraficznego, który związany jest z tworzeniem książki. Będziemy wydawać książki na coraz wyższym poziomie technicznym, wzrośnie znacz-

nie ilość książek, które będą posiadały znakomite ilustracje i ilustracje kolorowe, będzie więc ta rola książki coraz bardziej doskonała. Ale przewidujemy również, że nawet i u nas w kraju, komputery zastąpią żmudną pracę bibliografa, że będzie ułatwiony system w informacji, wyszukiwania i powielania tych informacji, że pewne, może dokuczliwe, uciążliwe, funkcje bibliotekarza mogą być zmechanizowane i zastąpione przez urządzenia techniczne. Umożliwi to bibliotekarzowi pełnienie funkcji organizatora pracy z książką, aktywnego działacza kulturalnego.

Program Waszego Zjazdu skoncentrowany wokół zagadnienia współpracy bibliotek, wszechstronnej współpracy w gromadzeniu i przechowywaniu, w udostępnieniu zbiorów, objął już główne problemy organizacyjne dzisiejszego bibliotekarstwa, poruszy na pewno sprawy, w których kryją się największe możliwości uruchomienia rezerw, lepszego wykorzystania zasobów, pełnego zaspokojenia rosnących i różnicowanych potrzeb kulturalnych społeczeństwa. Taki program Zjazdu bibliotekarzy odpowiada całkowicie podstawowym tendencjom rozwoju polityki bibliotecznej PRL, ujętym w projekcie ustawy o bibliotekach, przedłożonym przez Ministerstwo Radzie Ministrów. I możemy powiedzieć, że jest on w praktyce przez organa wykonawcze zaakceptowany i czeka tylko na sankcje najwyższej władzy ustawodawczej — Sejmu*. Obowiązek wszechstronnej, skoordynowanej współpracy bibliotek w kraju jest naszą naczelną zasadą organizacji krajowej sieci bibliotecznej. Ustawa wytyczy główne kierunki tej współpracy, wyznaczy organa doradcze, badawcze i wykonawcze niezbędne do kierowania ogólnokrajową siecią. Projekt ustawy przewiduje, że władze odpowiedzialne za rozwój nauki w Polsce będą ustalać plan specjalizacji zbiorów bibliotek naukowych, dostosowany do aktualnych i perspektywicznych potrzeb rozwoju nauki polskiej. Ustawa zakłada rozwijanie działalności bibliotek w oparciu o podstawy naukowe, rozszerza zadania i uprawnienia Biblioteki Narodowej oraz innych wielkich bibliotek w prowadzeniu prac badawczych.

Projekt ustawy dojrzał długo. Kształtował się nieraz w zaciętych dyskusjach i sporach. W obecnym swym kształcie jest wyrazem uzgodnionych poglądów społecznych, zrzeszenia bibliotekarzy i czynników administracyjnych. Ale wiemy jednak, że nawet najlepsza ustawa może pozostać martwą literą, jeśli nie znajdzie przekonanych i umiejętnych wykonawców. Po zapoznaniu się z materiałem przygotowanym do dyskusji na Waszym Zjeździe stwierdzam z całą przyjemnością, że obejmuje on trafny wybór spraw podstawowych dla uczynienia z bibliotek jak najsprawniejszego narzędzia wykonywania zadań polityki kulturalnej Polski Ludowej, narzędzia oświaty i wychowania, kształtowania świadomości politycznej, rozwijania nauki i techniki, podnoszenia poziomu kulturalnego społeczeństwa.

Jeszcze raz życzę Zjazdowi owocnych obrad, rzeczowych dyskusji nie ograniczających się do metod i form pracy bibliotek, ale sięgających do problemów jej treści merytorycznej i jej kierunku ideowego, realizacji szczytnych idei socjalistycznego humanizmu. Chciałbym najserdeczniej podziękować jeszcze raz za Waszym pośrednictwem wszystkim bibliotekarzom za ich ofiarną pracę, której skutki i rezultaty widzimy w rozwoju intelektualnym naszego społeczeństwa. Chciałbym życzyć bibliotekarzom, aby ze swojej pracy wynosili jak największą moralną i osobistą satysfakcję, że spełniają wielką funkcję w wychowaniu, kreowaniu nowoczesnego społeczeństwa. Przykładamy wielką wagę do opinii i uchwał Zjazdu. Ten dorobek zespołu najwybitniejszych specjalistów w dziedzinie bibliotekarstwa będzie cennym materiałem do kształtowania dalszej polityki i kulturalnej Partii i Rządu.

* Na str. 90 podajemy informację o rozpatrzeniu ustawy na posiedzeniu Rady Ministrów dn. 23.III.68.

PRZEMÓWIENIE WICEMINISTRA OŚWIATY I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO PROF. DR. WŁODZIMIERZA MICHAJŁOWA

Szanowni Zgromadzeni!

Pozwólcie, w imieniu kierownictwa Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego a także wszystkich pracowników tego Ministerstwa, przekazać najserdeczniejsze pozdrowienia i najlepsze życzenia Waszemu VI Zjazdowi, który zbiera się w chlubną rocznicę pięćdziesięciolecia istnienia Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Celem zademonstrowania, jak poważnie i głęboko zainteresowany jest resort Oświaty i Szkolnictwa Wyższego sprawami bibliotek, zmuszony jestem przytoczyć kilka danych liczbowych, które tę sprawę obrazują. Łącznie z bibliotekami szkolnymi biblioteki szkolnictwa wyższego i biblioteki naukowe obejmują ok. 60% całości bibliotek, gromadząc ok. 56% całych zbiorów i skupiając ok. 46% zarejestrowanych czytelników, w tym 45% wypożyczeń. Potencjał samych bibliotek naukowych znajdujących się w gestii — jeśli tak można powiedzieć — resortu szkolnictwa wyższego, obrazują dane następujące: w bibliotekach tych skupia się ok. 65% zbiorów książek naukowych i korzysta z nich ok. 78% zarejestrowanych czytelników tych książek. Tylko 76 bibliotek szkół wyższych wraz z bibliotekami zakładowymi zatrudniało w ubiegłym roku 1369 osób służby bibliotecznej, w tym 236 bibliotekarzy dyplomowanych. Ale są to przecież tylko dane liczbowe. Być może, o wiele ważniejsze od nich są dane, które potwierdzają, iż w szkolnictwie wyższym, szkole średniej i szkole podstawowej udział bibliotekarzy w procesie dydaktyczno-wychowawczym oraz w procesie tworzenia wartości naukowych jest bardzo duży. W myśl ustawy o szkolnictwie wyższym biblioteka jest ogólnouczelnianym zakładem o zadaniach naukowych, dydaktycznych i usługowych. Do różnorodnej zatem biblioteki uczelnianej — że się ograniczę tylko do problemu szkolnictwa wyższego — należy między innymi gromadzenie i udostępnianie materiałów niezbędnych w procesie uczenia się, a także w każdej pracy naukowo-dydaktycznej i naukowo-badawczej. Biblioteki te przyczyniają się do prowadzenia i rozwoju wszelkich prac naukowo-badawczych i naukowo-dydaktycznych w uczelni poprzez pomoc w gromadzeniu i dostarczaniu materiałów do poszczególnych tematów, takich jak informacje bibliograficzne, biblioteczne, reprinty itd. Należy zatem stwierdzić, że biblioteki i bibliotekarze biorą bezpośredni udział w procesie dydaktycznym uczelni wyższej, m.in. poprzez prowadzenie ze studentami zajęć mających na celu przygotowanie ich do samodzielnej pracy w bibliotekach naukowych i na uczelniach — trudnych umiejętności potrzebnych do opracowania każdego tematu. Chciałbym podkreślić, że w obecnym stanie rozwoju nauki i techniki jest to umiejętność, która potrzebna będzie nie tylko przyszłym pracownikom nauki, ale także wszystkim osobom z wyższym wykształceniem wykonującym pracę zawodową. Albowiem szybki postęp nauki i techniki zmusza obecnie każdego pracownika, a bynajmniej nie tylko pracownika naukowego, do śledzenia fachowej, częstokroć trudnej, literatury naukowej z zakresu swego przedmiotu. Do zadań bibliotek uczelnianych należy także stałe czuwanie nad gromadzeniem dostatecznej liczby egzemplarzy lektur obowiązkowych, podręczników, a także innych materiałów zalecanych studentom przy realizacji programów studiów.

Chciałoby się podkreślić, że rola bibliotek w szkolnictwie wyższym nie ogranicza się do tych zadań, które w pewnym sensie można określić jako zadania usługowe, a które na pewno można by określić jako współuczestnictwo w procesie naukowo-dydaktycznym. Na biblioteki te i ich pracowników spada też zadanie

prowadzenia samodzielnych prac naukowo-badawczych, najczęściej z zakresu bibliotekoznawstwa, dokumentacji oraz często historii zbiorów i dziejów macierzystej uczelni. W tym zakresie mamy do zanotowania poważne osiągnięcia. Dla przykładu wymienić można fakt, że oddane jest już do Państwowego Wydawnictwa Naukowego wspólne dzieło wielu bibliotek pt. „Słownik biograficzny pracowników książki polskiej”, którego redakcja spoczywała w rękach Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi, że prowadzone są w Bibliotece Jagiellońskiej i częściowo już opublikowane prace z zakresu historii tej biblioteki oraz imienny wykaz studentów tego Uniwersytetu w latach 1400—1500. Dowodem rangi biblioteki jako zakładu naukowo-badawczego mogą być wreszcie zeszyty naukowe niektórych uczelni, np. Uniwersytetów we Wrocławiu, Poznaniu i Toruniu, gdzie oddzielne serie stanowi bibliotekoznawstwo i nauka o książce. Wymienić też wypada przy tej okazji ukazujący się od 10 lat organ naukowy szkół wyższych „Roczniki Biblioteczne”.

Powstaje pytanie, w jaki sposób nasze biblioteki naukowe mogą sprostać niesłychanie szybko rosnącym zadaniom w zakresie informacji naukowej? Jest rzeczą pewną, że rysujące się ostatnio tendencje do rozwijania w bardzo szybkim tempie informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej w żadnym wypadku nie osłabiają roli bibliotek. Resort nasz stoi na stanowisku, że każda informacja musi być oparta na źródłach pierwotnych, których prawdziwymi składnicami są właśnie biblioteki. Rozwój informacji podniesie więc tylko rangę i uaktywni pracę bibliotek.

Nie należy także zapominać, że do podstawowych obowiązków biblioteki uczelnianej, nie regulowanych jeszcze żadnymi przepisami, ale wynikających z samej jej natury, jest budzenie wśród społeczeństwa, wśród najbliższego otoczenia, a więc wśród studentów, naturalnej potrzeby obcowania z książką na co dzień, nie tylko podczas nauki, ale także w czasie późniejszej pracy zawodowej, i w czasie odpoczynku. Jest to więc wielka, poważna, kulturotwórcza rola biblioteki.

Stanisław Konarski w „Ustawach szkolnych” wydanych w Krakowie w 1928 pisał, że „do prowadzenia wojny trzeba po pierwsze pieniądze, po drugie pieniądze i po trzecie pieniądze. Tak też do nauczania i uczenia się konieczne są te trzy środki pomocnicze: po pierwsze książki, po drugie książki i po trzecie książki”. Możemy więc mówić o bibliotece jako o ośrodku ogniskującym wszystkie naukowe i dydaktyczne prace uczelni, o ośrodku, do którego przychodzi każdy naukowiec i student nie tylko po potrzebne mu materiały, ale także po życzliwą pomoc i radę, gdzie może znaleźć natchnienie i właściwą atmosferę do realizacji czekających go zadań.

Oczywiście, mówiąc o funkcji i zadaniach bibliotek mamy na myśli przede wszystkim tych, którzy kierują nimi, mianowicie bibliotekarzy. Ofiarnie i żarliwie oddani są swej pracy, a jakże często niedoceniani i pozostający w cieniu rzekomo wyższej rangi pracowników naukowo-dydaktycznych. Chcemy ten stan rzeczy zmienić. Resort wysoko sobie ceni współpracę z bibliotekarzami, m.in. w ramach powołanej przy Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego Komisji do Spraw Bibliotek oraz Komisji Egzaminacyjnej dla Bibliotekarzy Dyplomowanych. Wyrazem uznania dla ciężkiej pracy bibliotekarzy i częściowego spełnienia ich oczekiwań było stworzenie w 1961 r. stanowisk bibliotekarzy dyplomowanych, zaliczonych w ten sposób do kategorii pracowników naukowo-dydaktycznych. Wyrazem uznania dla roli bibliotek było także powołanie dyrektora biblioteki uczelnianej do senatu każdej uczelni wyższej.

Mimo więc, że nasze biblioteki uczelniane pracują często w złych warunkach lokalowych, że dokonują często niemal cudów, aby wygospodarować kawałek do-

datkowego miejsca na rosnące zbiory, resort w miarę swych możliwości starał się i nadal będzie się przyczyniał do stworzenia lepszych warunków pracy dla podległych sobie bibliotek. W ubiegłym roku oddano np. budynek nowej Biblioteki Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Sopocie. Dzieli nas tylko tygodnie od przekazania do użytku Międzyuczelnianej Biblioteki w Lublinie. Będziemy także starać się o lepsze niż dotychczas wyposażenie techniczne bibliotek, mogące w znacznej mierze odciążyć bibliotekarzy od wielu żmudnych i, jakże nieefektywnych lecz koniecznych, prac bibliotecznych. Doceniamy potrzebę kształcenia nowych wysoko kwalifikowanych kadr bibliotecznych, rozszerzamy różne formy studiów bibliotekoznawczych. Obok istniejących już w Warszawie i Wrocławiu katedr uruchomiliśmy w zeszłym roku międzywydziałowe studium bibliotekoznawstwa na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Wkrótce powstanie w Uniwersytecie Warszawskim podyplomowe studium informacji naukowej. Rozważa się możliwość powołania dalszych tego typu ośrodków kształcenia bibliotekarzy. Wielką wagę przykłada resort do podnoszenia kwalifikacji i zdobywania stopni naukowych przez pracujących bibliotekarzy. Z całą przychylnością odnosić się będziemy do wszystkich poczynań tego typu.

Wszystkich bolączek nie rozwiążą jednak największe nawet kwoty i nieograniczona liczba etatów. W obecnych warunkach eksplozji piśmiennictwa samych tylko książek ukazuje się na świecie z górą 400 tys. tytułów rocznie, a czasopism 60 tys. tytułów. Z tego też względu żadna biblioteka nie może być samowystarczająca. Konieczne staje się rozwijanie współpracy wszystkich bibliotek krajowych bez względu na ich przynależność organizacyjną. Dlatego bardzo nas cieszy naczelne hasło Waszego Zjazdu. Ustalenia wymaga specjalizacja zbiorów zarówno w poszczególnych środowiskach, jak i typach, i pionach bibliotek. Ulepszeń trzeba będzie dokonać w zakresie wypożyczeń międzybibliotecznych i we wzajemnym informowaniu się o posiadanych materiałach.

Doceniając wagę tej sprawy Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego zawarło w ubiegłym roku porozumienie o ścisłej współpracy z Polską Akademią Nauk w zakresie bibliotek naukowych a także informacji naukowej. Gotowi jesteśmy także do rozwijania podobnej współpracy ze wszystkimi bibliotekami krajowymi. Wdzięczni jesteśmy bibliotekarzom za ich jakże często bezinteresowny trud wkładany w rozwój oświaty, nauki i kultury, za ich wkład w utrwalenie i chronienie naszych zdobyczy w postaci książek. Dziękujemy także bibliotekom innych resortów za współuczestniczenie w procesie naukowo-dydaktycznym prowadzonym w szkołach resortu Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, za otoczenie opieką i dostarczanie książek tysiącom uczniów i studentów.

Dotąd koncentrowałem się wyłącznie na sprawie bibliotek szkolnictwa wyższego. Ale musimy przecież pamiętać, że książka w postaci — na początku — najprostszej książki obrazkowej i później coraz poważniejszej, towarzyszy naszym dzieciom począwszy od przedszkola. Biblioteki szkół ogólnokształcących i zawodowych to właśnie ponad 30 tys. placówek z liczbą ok. 75 mln tomów. Ogarniają one swym oddziaływaniem ponad 6 mln dzieci i młodzieży. Na bibliotekach tych spoczywa także odpowiedzialny obowiązek przygotowania uczniów do korzystania ze zbiorów pozaszkolnych, tj. bibliotek powszechnych, fachowych i naukowych. Stąd jednym z problemów współpracy między bibliotekami naukowymi, fachowymi i powszechnymi a bibliotekami różnego typu szkół ogólnokształcących i zawodowych powinno być zagadnienie przygotowania młodzieży do korzystania ze zbiorów pozaszkolnych, nauczania jej tej umiejętności. W ważnej roli, jaką w rozwoju gospodarczym kraju i postępu technicznego odgrywają ośrodki informacji naukowej, technicznej i eko-

nomicznej, zachodzi konieczność zacieśnienia współpracy bibliotek fachowych z bibliotekami szkół zawodowych w zakresie przygotowania uczniów do korzystania z materiałów informacji technicznej i ekonomicznej. Wiemy, że biblioteki szkolne nie są w zasadzie prowadzone przez fachowych, dobrze przygotowanych bibliotekarzy. Ok. 90% tych bibliotek prowadzi odpowiednio przygotowani nauczyciele. Tylko większe szkoły z liczbą uczniów ponad 450, zatrudniają bibliotekarzy etatowych. Chodzi jednak o to, abyście przez swoje stowarzyszenie mogli jednak oddziaływać na nauczycieli, którzy, nie będąc zawodowymi bibliotekarzami, spełniają swe odpowiedzialne funkcje w szkole średniej. Wiąże się to z inną sprawą, o której trzeba chyba na Waszym Zjeździe mówić.

W okresie realizacji reformy szkolnictwa szczególna rola w kształceniu, doskonaleniu nauczycieli przypada bibliotekom pedagogicznym, które stanowią narzędzie doskonalenia nauczycieli i pracowników oświatowych przez ośrodki metodyczne i ogniwa ZNP. Z bibliotek tych korzysta ponad 180 tys. nauczycieli i pracowników oświatowych. W związku z opracowywaniem nowego systemu kształcenia nauczycieli, który zaspokoić ma nasze potrzeby w zakresie oświaty, powstaje również zagadnienie przygotowania tych nauczycieli w zakresie pracy z książką, w zakresie pewnych elementów bibliotekoznawstwa.

Oczywiście, mogłem poruszyć tylko niektóre wybrane zagadnienia spośród bardzo rozległego wachlarza spraw. Jednak sędzę, że charakteryzują one w ogólnym zarysie ogrom pracy bibliotekarzy pracujących w szkolnictwie wyższym i szkolnictwie innych szczebli. Sędzę, że będą one też przedmiotem Waszych obrad i wynikną z nich cenne i ważne wnioski również dla szkolnictwa wyższego, dla nauki i dla oświaty. Z tego względu szczególnie gorąco życzymy Waszym obradom największego powodzenia.

PRZEMÓWIENIE PRZEDSTAWICIELA KOMITETU NAUKI I TECHNIKI DYR. MGRA INŻ. WOJCIECHA PIROGA

Szanowni Zebrani!

W imieniu Komitetu Nauki i Techniki, polskiej służby informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej serdecznie pozdrawiam uczestników VI Zjazdu Bibliotekarzy Polskich w pięćdziesiątą rocznicę istnienia i działalności Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Komitet Nauki i Techniki, kierujący i koordynujący polityką rozwoju nauki i techniki w kraju, jest żywo zainteresowany działalnością i rozwojem bibliotek, tak jak żywo zainteresowany jest rozwojem piśmiennictwa technicznego i informacji naukowej i technicznej. Są to bowiem nieodzowne czynniki i warunki w świecie współczesnym rozwoju każdego kraju. W szczególności rozwijająca się pod bezpośrednią opieką Komitetu Nauki i Techniki służba informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej, jak również działalność bibliotek fachowych, w ostatnim okresie poczyniła znaczne postępy.

Wiemy, że w kraju działa ponad 2 tys. ośrodków informacji w zakładach pracy, sto sześćdziesiąt kilka ośrodków branżowych, dwadzieścia kilka ośrodków resortowych, 3 doświadczalne wojewódzkie ośrodki informacji. Już obecnie służba informacji dostarcza dla potrzeb nauki i gospodarki narodowej informacji liczącej dzisiaj w stosunku rocznym dziesiątki milionów pozycji. Sam Centralny Instytut Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej w 1967 r. dostarczył ponad

12 mln kart dokumentacyjnych dokumentujących ponadto 20 tys. publikacji naukowych i technicznych. Ośrodki branżowe, resortowe wydają liczne ekspress-informacje, przeglądy dokumentacyjne, biuletyny informacyjne, będące bibliografią techniczną piśmiennictwa technicznego. To są wszystko pozycje bardzo istotne dla tych, którzy prowadzą badania naukowe, którzy rozwiązują zagadnienia techniczne i którzy kierują gospodarką narodową. Potrzeby nauki i techniki wymagają wprowadzania coraz to nowych źródeł dokumentów. Duża uwaga zwrócona jest aktualnie na literaturę patentową, na literaturę firmową, zwrócona jest również na sprawozdania z prac badawczych, jakie są kończone w kraju. Wspomnę, że sam Centralny Instytut Informacji w roku ub. na potrzeby naszego przemysłu dostarczył ponad 40 tys. katalogów wydawanych przez firmy zagraniczne, dotyczących produkcji najbardziej interesującej nasz przemysł. Wystawa krajowa, międzynarodowa, jaka jest organizowana wspólnie przez Ośrodek Postępu Technicznego w Katowicach i Centralny Instytut, gromadzi ponad 2 tys. przedstawicieli firm zagranicznych, a na ostatniej wystawie zaprezentowano ponad 30 tys. katalogów firmowych, które po wystawie zostały również rozprowadzone pomiędzy zainteresowane zakłady przemysłowe, biura projektowe i konstrukcyjne oraz ośrodki branżowe. Dużą rolę spełnia informacja o zakończonych pracach badawczych. Chodzi o to, ażeby wyniki prac badawczych jak najszybciej wdrożyć do produkcji przemysłowej i rozpowszechnić je w kraju. Prowadzone są przez służbę informacji, pod kierunkiem Centralnego Instytutu, prace badawcze, mające za zadanie wypracowanie bardziej doskonałych form. Wśród tych prac badawczych na szczególnie podkreślenie zasługuje pozycja: „Kierunek na mechanizację i automatyzację procesów informacyjnych”. Mamy już do odnotowania pierwszy poważny wynik, a mianowicie *Informator* wydawany dotychczas po zakończonych pracach badawczych. W wyniku zakończonych prac badawczych w roku 1968 *Informator* wydawany jest przy pomocy IBM 1440, maszyny elektronicznej będącej w dyspozycji Warszawskiego Ośrodka Informacji. Prace badawcze, nastawione na mechanizację, automatyzację, będą aktualnie wiązać w bardzo dużym stopniu uwagę polskiej służby informacji. Wśród tematyki, która przewidziana jest w tych pracach, przewidujemy, że w latach 1968—1970 znaleźć się muszą również i te pozycje, które interesują nie tylko służbę informacji, ale w szczególności będą interesować działalność biblioteczną. Chodzi o sprawę zastosowania maszyn elektronicznych do tworzenia katalogów, w szczególności centralnych katalogów. Wiemy z publikacji zagranicznych, że tego rodzaju prace są w świecie prowadzone, i niewątpliwie zastosowanie u nas tej metody w dużym stopniu może przyczynić się i ułatwić pracę w działalności biblioteczej. Również te prace będą, tak samo jak wiele innych prac, prowadzone przez Instytut przy bardzo ścisłej współpracy ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich, z Biblioteką Narodową.

Przy okazji chciałbym podziękować za tę bardzo dobrą i miłą współpracę ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich i wieloma bibliotekarzami, którzy biorą aktywny udział w pracach Centralnego Instytutu, czy to w Radzie Naukowej czy zespołach, komisjach, które oceniają czy przygotowują różne opracowania. Spory, które istniały jeszcze kilka lat temu na temat roli i funkcji biblioteki a pracownika informacji, dawno się już skończyły. Teraz istnieje tylko problem, w jaki sposób zacieśnić, bardziej zbliżyć, skoordynować tę wspólną pracę, która przecież służy wspólnemu celowi. Naszym wspólnym celem jest stwarzanie warunków dla tych, którzy potem w sposób konkretny tworzą nowe rozwiązania w nauce i technice, to jest przyczynianie się do rozwoju gospodarki narodowej. Liczymy, że te doświadczenia, które mamy na przestrzeni ostatnich lat, będą się w dalszym ciągu rozwijać.

Efektywność działalności naszej to jest niewątpliwie sprawa bliskiej współpracy i skoordynowania naszych wysiłków. Wielką rolę spełnia i spełniało w tym Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich i ono będzie w dalszym ciągu je spełniać. Liczymy, że Zjazd, że obrady obecnego Zjazdu i uchwały, jakie będą podjęte, przyczynią się do tego w sposób walny, a uchwały, jakie będą podjęte, postaramy się wspólnie realizować, wierząc, że w ten sposób zarówno rola, funkcja jak i nasze oddziaływanie na kształtowanie rozwoju naszego kraju będzie jak największa. Życzę podjęcia takich uchwał w wyniku owocnych obrad.

PRZEMÓWIENIE ZASTĘPCY SEKRETARZA NAUKOWEGO PAN PROF. DRA BOGDANA SUCHODOLSKIEGO

Składając w imieniu Polskiej Akademii Nauk życzenia z okazji jubileuszu pięćdziesięciolecia Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich chciałbym powiedzieć, że wysoko cenimy i oceniamy pracę bibliotekarzy. Długie stulecia wytworzyły nierozzerwalną łączność pomiędzy książką a nauką. W przyszłości, być może, czytelnik będzie obsługiwany w bibliotekach przez maszyny elektroniczne, a nie przez człowieka i książki. Wprawdzie pojawiają się też głosy, że w najbliższej przyszłości kultura będzie krzewiona i rozwijana przez widzenie obrazów a nie przez lekturę, ale mimo tych perspektyw nie ulega wątpliwości, że właśnie książka staje się dzisiaj towarem masowej produkcji, że staje się równocześnie elementem powszechnego użytkowania. Nie ulega też wątpliwości, iż kształtują się dzisiaj nowe rodzaje więzi między pracownikami nauki a pracownikami bibliotek. Nauka bowiem przestaje być izolowaną działalnością, zamkniętą w instytutach naukowych. Jest zasadniczym dążeniem pracowników nauki w naszym kraju, aby działalność naukowa miała swe owoce, swe owoce społeczne i gospodarcze, aby nauka stawała się rzeczywistą siłą twórczą, aby stawała się ona zasadniczym elementem kultury umysłowej i poglądu na świat naszego społeczeństwa. W tych nowych dążeniach razem spotykają się znowu z bibliotekarzami, ponieważ i ich zadania wykraczają dziś — jak to już słyszeliśmy — poza gromadzenie i proste udostępnianie zbiorów, a dotyczą działalności oświatowej społecznie ważnej i rozległej. W tych właśnie nowych zamierzeniach, wiążących w nowy sposób służbę nauce i służbę książce jako służbę socjalistycznemu społeczeństwu, zawierają się te życzenia, które chciałbym przekazać ze strony Polskiej Akademii Nauk Stowarzyszeniu Bibliotekarzy i jubileuszowemu Zjazdowi.

PRZEMÓWIENIE PRZEDSTAWICIELA MINISTRA OBRONY NARODOWEJ GEN. ZBIGNIEWA SZYDŁOWSKIEGO

Szanowni Zebrani!

Od wielu lat, ale szczególnie w latach ostatnich, rozwija się żywa współpraca wojskowego bibliotekarstwa z innymi sieciami bibliotek. Bardzo sobie tę, jakże dla nas korzystną, współpracę cenimy. Najważniejszą jej platformą jest Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Resort Obrony Narodowej przywiązuje dużą wagę do działalności bibliotek. Zdajemy sobie bowiem sprawę, że czytelnictwo książek zajmuje obecnie i zajmować powinno w przyszłości w naszym systemie wychowawczym i szkoleniowym bardzo ważne miejsce. Stale dążymy do jego rozwoju. Nie jest zatem przypadkiem dobrze rozwinięta sieć bibliotek wojskowych oświatowych i liczne

biblioteki naukowe. Są nam one po prostu bardzo potrzebne — dla rozwoju nauk wojskowych, dla prowadzenia szerokich akcji oświatowych, są niezbędne w całym systemie współczesnego wychowania wojskowego. Ale do tego nie wystarczą, oczywiście, tylko dobrze usytuowane biblioteki. Najistotniejszą rolę odgrywa organizatorska i pedagogiczna działalność bibliotekarzy. Stąd postulat ciągłego, systematycznego kształcenia kadr. Możemy realizować go tylko dzięki życzliwej pomocy ośrodków kształcenia bibliotekarzy w Jarocinie i w Warszawie, a także dzięki rozwijającym się różnym formom kształcenia i doskonalenia kadr organizowanym przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, jego coraz liczniejsze sekcje bibliotek wojskowych stwarzają naszym pracownikom możliwość aktywizacji zawodowej i społecznej. To tylko przykłady tej wielostronnej współpracy, mającej dla wojska duże znaczenie.

Przed paru miesiącami obchodziliśmy jubileusz 200-lecia Polskich Bibliotek Wojskowych. Mieliśmy wtedy okazję — na zorganizowanej sesji naukowej — bliżej przedstawić się wielu polskim bibliotekarzom i działaczom bibliotecznym, mieliśmy możliwość zapoznania Was z tradycjami bibliotekarstwa wojskowego i zagadnieniami jego pracy dzisiaj — a także zwrócić uwagę na bardzo ważny kierunek działania bibliotek — ich udział w patriotycznym i obronnym wychowaniu społeczeństwa. Doniosłości tego problemu nie trzeba tutaj uzasadniać, tak jak nie ulega wątpliwości wiodąca rola książki, literatury w kształtowaniu postaw patriotycznych.

Sądzę, że oprócz wielu innych płaszczyzn współpracy — na największą uwagę zasługuje właśnie ta, którą umożliwi nam szersze wyjście do społeczeństwa z problematyką patriotyczną i obronną. Bibliotekarstwo wojskowe przygotowane jest do udzielenia bibliotekom cywilnym pomocy w tym zakresie, do szerokiej współpracy w tej dziedzinie. Myślę, że taka jest też przede wszystkim idea utworzenia ogólnokrajowej sieci bibliotecznej — o co od wielu lat zabiega właśnie Stowarzyszenie — idea szerokiej, racjonalnej współpracy, maksymalne wykorzystanie prac badawczych i działalności popularyzatorskiej prowadzonej przez biblioteki specjalistyczne, a służących rozwiązywaniu szczególnie ważnych społecznie problemów. Przenoszenie ich dorobku i ich doświadczeń do wszystkich innych placówek bibliotecznych. Funkcja biblioteki i książki zmieniła się zasadniczo w nowoczesnym społeczeństwie. Książka nie pełni tylko funkcji rozrywki. Znacznie donioślejsza jest jej rola jako narzędzia pracy człowieka. W tym sensie coraz częściej i coraz pełniej służy człowiekowi i dlatego ma znaczenie prawdziwie humanistyczne. Nasz resort jest bardzo zainteresowany w utworzeniu krajowej sieci bibliotecznej. Daliśmy temu wyraz podczas prac przygotowawczych nad projektem ustawy o bibliotekach. Nie tylko dlatego, oczywiście, że integracja bibliotekarstwa polskiego będzie służyła jego racjonalnemu i szybkiemu rozwojowi, jego unowocześnianiu, ale i dlatego, że będzie sprzyjała w udoskonalaniu pracy poszczególnych typów bibliotek, że w konsekwencji łatwiej będzie właśnie podejmować wspólnie najważniejsze problemy naukowe i wychowawcze.

Obecny Zjazd pięknie świadczy o konsekwencji, z jaką bibliotekarze polscy i ich reprezentacja — Stowarzyszenie podejmują ten ważny problem współpracy i współdziałania.

Pozwólcie, Szanowni Państwo, że w imieniu kierownictwa Ministerstwa Obrony Narodowej, bibliotekarzy wojskowych i swoim własnym złożę Wam serdeczne życzenia pomyślnych obrad i szybkiego, pełnego wcielenia w życie Waszych projektów i planów dalszego rozwoju bibliotekarstwa polskiego.

Doc. dr JAN BAUMGART
Przewodniczący Zarządu Głównego
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

ROLA STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH W ROZWOJU BIBLIOTEKARSTWA POLSKIEGO

(Referat wygłoszony na VI Zjeździe Bibliotekarzy Polskich)

VI Zjazd Bibliotekarzy Polskich, zwołany w 50-tą rocznicę powstania Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, jest znakomitą okazją, by uświadomić sobie, jaką rolę odegrało nasze Stowarzyszenie w ciągu 50 lat najnowszej historii bibliotekarstwa polskiego i jakie perspektywy stoją przed nimi dzisiaj.

Nim jednak przejdę do właściwego tematu, muszę — bodaj w paru słowach — scharakteryzować okres, w którym przyszło działać naszemu Stowarzyszeniu. W ciągu minionych pięćdziesięciu lat zdołaliśmy odzyskać niepodległość i zaczęliśmy budować nasze życie kulturalne, wprowadzić we własnym państwie — ale w ciężkich bardzo warunkach. Potem druga wojna światowa przyniosła ponowną utratę niepodległości, trudne lata okupacji hitlerowskiej i zniszczenie dorobku międzywojennego. Po wojnie zwycięstwo sił demokratycznych i postępowych pozwoliło wejść na drogę budowy socjalizmu, a zmiana warunków politycznych, społecznych i ekonomicznych była podstawą dalszej szerokiej demokratyzacji naszego życia kulturalnego i dała właściwą ocenę roli książki i bibliotek w tym procesie. Dziś możemy sobie śmiało powiedzieć, że w rozwoju polskiej kultury, oświaty i nauki ostatnich lat pięćdziesięciu niemały jest wkład pracy bibliotekarzy polskich i ich Stowarzyszenia.

Zalążkiem przyszłej organizacji bibliotekarskiej stała się utworzona w 1915 r. w Warszawie, przy Towarzystwie Miłośników Historii, Komisja Książnic i Wiedzy Bibliotecznej. Jej inicjatorem i kierownikiem był Ignacy Tadeusz Baranowski, dyrektor Biblioteki Krasieńskich, a następnie pierwszy prezes Związku Bibliotekarzy Polskich. Komisja poprzez akcję organizacyjną, odczytową i wydawniczą przygotowała grunt dla przyszłego Związku. W dniu 21 października 1917 r. zgromadzenie ogólne z udziałem 90 osób zainaugurowało jego działalność. Utworzony Związek postawił sobie za cel reprezentowanie interesów bibliotek i bibliotekarzy polskich, i to ważne zadanie spełnia po dzień dzisiejszy.

W początkowym okresie prace Związku ześrodkowały się wokół zagadnień związanych z organizacją bibliotek i życia bibliotekarskiego w kraju. Pracowano z rozmachem i zapałem, podejmowano próby rozwiązania takich problemów, jak ustawodawstwo biblioteczne, rejestracja druków, egzemplarz obowiązkowy, utworzenie Biblioteki Narodowej oraz opracowanie jednolitych przepisów katalogowania alfabetycznego i przygotowanie do zawodu, nie wyłączając spraw bytowych pracowników bibliotek. Na czoło organizatorów prac bibliotekarskich wysunął się Faustyn Czerwijowski, dyrektor Biblioteki Publicznej m. Warszawy, a nie można pominąć nazwisk takich działaczy, jak Jan Muszkowski, Wanda Dąbrowska, Mieczysław Rulikowski, Zygmunt Batowski, Edward Chwalewik, w Krakowie i potem w Poznaniu — Edward Kuntze, we Lwowie — Ludwik Bernacki. Do pracy włączyły się stopniowo koła terenowe tworzone kolejno w Łodzi, Krakowie, Poznaniu i Lwowie.

Po 1920 r. początkowy rozmach pracy związkowej zaczął słabnąć. Znacznie większą ruchliwością odznaczały się powstające Towarzystwa Miłośników Książki (Bibliofilów) i od nich wyszedł impuls do zaktywizowania działalności Związku. Bezpośrednio przyczyniły się do tego dwa zjazdy w 1926 r.: Międzynarodowy Kon-

gres Bibliotekarzy w Pradze z udziałem 70 osób z Polski, na którym wysunięto projekt założenia Międzynarodowej Federacji Związków Bibliotekarzy, a także II Zjazd Bibliofilów Polskich w Warszawie. Jego sekcja bibliotekoznawcza wysunęła hasło: „policzmy się — poznamy się”. Ostatni dzień obrad (2 listopada) stał się pierwszym dniem działalności Rady Związku Bibliotekarzy Polskich, nowoutworzonej władzy centralnej, która sprężyste pokierowała całością prac, ożywiła i zorganizowała nowe koła terenowe. Organizowano zjazdy przed wojną (odbyły się cztery), prowadzono działalność wydawniczą, pracowano w sekcjach i komisjach problemowych. Związek stawał się ważnym ośrodkiem kształtującym postępową myśl w bibliotekarstwie polskim. W latach 1927—1939 pracowali nad rozwojem Związku: Edward Kuntze, Marian Łodyński, Stefan Wierczyński, Jan Muszkowski, Adam Łysakowski, Józef Grycz.

W latach wojennych działalność Związku niemal całkowicie zamarła. Nakazem chwili było ratowanie zbiorów bibliotecznych, gromadzenie wydawnictw konspiracyjnych, zasilanie w literaturę tajnego nauczania. Niemniej, mimo mocno przerzedzonych szeregów członków Związku, prowadzono prace koncepcyjne nad powojenną organizacją bibliotekarstwa.

Wznowiwszy działalność po wojnie (przewodniczący Adam Łysakowski) Związek przez parę lat, bo do 1951 r., współpracował z archiwistami. Stąd zmiana jego nazwy na Związek Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich oraz przekształcenie Rady w Zarząd Główny. W okresie tym na uwagę zasługuje działalność szkolnictwa i zawodu bibliotekarza (kwestia pragmatyki służbowej, kwalifikacji zawodowych itp.). Początkowo ożywiona działalność została zahamowana wskutek trudności organizacyjnych i finansowych.

Kryzys organizacyjny skończył się z chwilą, gdy na walnym zebraniu w dn. 19—20 XII 1953 r. uchwalono nowy statut, tym razem już Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Zarząd Główny, z prof. drem Andrzejem Grodkiem jako przewodniczącym, przeprowadził reorganizację Stowarzyszenia od podstaw i wzmógł jego działalność wydawniczą. Zewnętrznym wyrazem rozwoju był V Zjazd Bibliotekarzy Polskich zorganizowany w Warszawie w dniach 16—18 II 1956 r., na którym omówiono przede wszystkim czytelnictwo oraz najaktualniejsze problemy bibliotekarskie, m.in. zagadnienia organizacyjne i koordynacji polityki bibliotecznej. W 1957 r. przewodniczącym Zarządu Głównego został doc. Bogdan Horodyski i jego wielkiej pracy, trwającej do śmierci w 1965 r., zawdzięcza Stowarzyszenie utrwalenie swojej pozycji reprezentanta polskiej myśli bibliotecznej.

Jak wiadomo, celem naszego Stowarzyszenia jest obrona i reprezentowanie interesów bibliotek i bibliotekarzy, do zadań jego należy współpraca ze związkiem zawodowym w zakresie spraw zawodowych bibliotekarzy i bibliografów, podnoszenie kwalifikacji zawodowych pracowników bibliotek oraz teoretyczne i praktyczne rozwijanie wiedzy bibliotekoznawczej. Z biegiem czasu, wśród członków Stowarzyszenia wzrastała coraz silniej świadomość roli politycznej i kulturalnej bibliotekarzy. Sprzyjało to wyrobieniu sobie postawy współrealizatorów polskiej polityki kulturalnej. Zewnętrznym tego wyrazem był stały głos doradczy i opiniodawczy Stowarzyszenia we wszystkich problemach bibliotekarstwa polskiego. Przyłączono się do dyskusji nad projektem Konstytucji PRL, dzięki czemu w par. 62 znalazły się poprawki uwzględniające rolę bibliotek jako jednego z ważnych czynników upowszechniania kultury. Członkowie Stowarzyszenia brali też aktywny udział w pracach Kongresu Kultury Polskiej w 1966 r.

Przypatrzmy się teraz bliżej, na czym polegał i polega obecnie udział Stowarzyszenia w pracach nad rozwojem bibliotekarstwa polskiego. Wobec ograniczonego czasu nie sposób jednak wyczerpać ten temat i dlatego ograniczę się do wysunięcia niektórych zagadnień, np. prowadzenia jednolitej polityki bibliotecznej w kraju. O wprowadzenie jej walczyło Stowarzyszenie od zarania swej działalności, gdyż w 1921 r. zgłoszono po raz pierwszy do Sejmowej Komisji Oświaty projekt ustawy bibliotecznej, a w 1927 r. po raz drugi. Żaden z nich nie doczekał się ustawy. Dopiero w Polsce Ludowej doszło do ogłoszenia w dniu 17 IV 1946 r. dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi. Dzięki niemu została zorganizowana ogólnokrajowa sieć bibliotek powszechnych, która umożliwiła każdemu obywatelowi korzystanie ze zbiorów bibliotecznych. Wystarczy powiedzieć, że o ile w 1946 r. było 427, to w 1966 r. działało 8198 bibliotek powszechnych. Istnieją dziś w Polsce biblioteki powszechne i związków zawodowych, szkolne i pedagogiczne, wojskowe, szkół wyższych, PAN i instytucji naukowych, fachowe i techniczne, które tworzą warsztaty pracy oświatowej, dydaktycznej i naukowej. Przypadła im w udziale czynna rola w procesie przemian społecznych, politycznych, kulturalnych, naukowych i gospodarczych w kraju. Ten szybki rozwój sieci bibliotecznych spowodował konieczność nowelizacji dekretu. W pracach przygotowawczych nad projektem nowej ustawy bibliotecznej jest walny wkład pracy Stowarzyszenia i jego długoletniego przewodniczącego B. Horodyskiego. Mamy przekonanie, że jeszcze w bieżącym roku Sejm uchwali nową ustawę.

Nie znajdujemy natomiast ciągle zrozumienia dla naszych postulatów co do utworzenia centralnej władzy bibliotecznej, kompetentnej do prowadzenia jednolitej polityki bibliotecznej w kraju. A trzeba powiedzieć, że pierwsze usiłowania w tym kierunku datują się od 1919 r., kiedy ówczesny Związek Bibliotekarzy Polskich złożył w Min. WR i OP memoriał w sprawie utworzenia sekcji piśmiennictwa, bibliotek i archiwów. Projekt nie zyskał aprobaty, a opiekę nad bibliotekami powierzono Wydziałowi Archiwów. Nawet wtedy, gdy utworzono (w 1919 r.) Wydział Bibliotek, to z górą cztery lata pozostawał on nieobsadzony (1921—1925), a od 1928 r. zamieniony został na referat. Składane przez Związek w latach 1926—1928 wnioski o powołanie Generalnej Dyrekcji Bibliotek i Państwowej Rady Bibliotecznej jako organu oponiodawczego — nie odniosły skutku. Dopiero po wojnie, na mocy dekretu z 1946 r., utworzono w Ministerstwie Oświaty Naczelną Dyrekcję Bibliotek, a jej dyrektorem został Józef Grycz. Krótki okres jej działalności okazał się dla rozwoju bibliotek bardzo owocny. Niestety, wskutek reorganizacji ministerstw i przy ogólnej tendencji do decentralizacji Naczelna Dyrekcja przestała istnieć.

Chociaż decentralizacja administracji bibliotecznej przyczyniła się do silniejszego związania bibliotek ze środowiskiem, dla którego pracują, równocześnie nagromadziło się wiele problemów nie rozwiązanych dlatego, że poszczególne resorty, którym podlegają biblioteki, nie potrafią, względnie nie mogą załatwić ich w obrębie własnych kompetencji. Mam na myśli kwestię jednolitej gospodarki zasobami bibliotecznymi, budownictwa bibliotecznego, specjalizacji bibliotek w zakresie gromadzenia zbiorów, racjonalnej organizacji czytelnictwa i wypożyczenia międzybibliotecznego, szkolenia zawodowego i kształcenia pracowników bibliotek.

Wprawdzie rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 16 II 1961 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Kultury i Sztuki zawiera punkt o „współdziałaniu w zakresie określonym we właściwych przepisach z innymi resortami w ustalaniu ogólnych wytycznych działalności wszystkich bibliotek w kraju” — ale przepis jest zbyt niejasny, by mógł być szeroko stosowany w praktyce. Jak byłby potrzebny centralny ośrodek koordynujący prace wszystkich sieci bibliotecz-

nych w kraju, świadczą wyniki działalności Komisji do Spraw Bibliotek Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, która spełnia rolę organu koordynującego i opiniotwórczego dla bibliotek szkół wyższych. Projekt ustawy o bibliotekach przewiduje powstanie tego typu rady przy Ministrze Kultury i Sztuki, jako organu obejmującego swym zasięgiem całokształt spraw bibliotecznych w kraju.

Wobec braku takiej władzy Stowarzyszenie podejmowało wielokrotnie, w sposób może nie zawsze doskonały, rolę czynnika koordynującego, doradczego i opiniotwórczego przy regulowaniu spraw bibliotecznych w skali ogólnopolskiej. Do tego typu zagadnień należała kwestia kompletowania i zachowania całości piśmiennictwa polskiego oraz racjonalnego nim gospodarowania, tj. sprawa egzemplarza obowiązkowego. Pierwsze w tym względzie przepisy z 1919 r. — dekret o przepisach prasowych i rozporządzenie o dostarczaniu bezpłatnych egzemplarzy obowiązkowych druków — były nieprzemyślane i przyniosły szkody odczuwane do dziś — brak w bibliotekach wielu wydawnictw z lat 1918—1927, tj. do czasu wejścia w życie nowego rozporządzenia o prawie prasowym. Ówczesny Związek zwracał na to władzom uwagę i włączał się do dyskusji, ilekroć w grę wchodziło przygotowanie norm prawnych dla dostarczania bibliotekom egzemplarza obowiązkowego i urzędowej rejestracji druków. Miało to miejsce w r. 1927, 1932—1934 i w pierwszych latach po wojnie.

Stowarzyszenie przywiązuje dużą wagę do prowadzenia prac bibliograficznych. W lutym 1956 r. zorganizowano pierwszą Ogólnokrajową Radę Bibliografów, na której omówiono zadania bibliografii i zakreślono plany na przyszłość. Współpracuje też ściśle z Instytutem Bibliograficznym Biblioteki Narodowej, którego zadaniem jest inicjowanie i koordynowanie prac bibliograficznych z Ośrodkiem Dokumentacji i Informacji Naukowej PAN oraz z Centralnym Instytutem Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej.

Również rozwój informacji naukowej był przedmiotem zainteresowania i prac Stowarzyszenia. Już w 1929 r. na II Zjeździe Bibliotekarzy Polskich wysuwano potrzebę organizowania w bibliotekach uniwersyteckich biur informacji bibliograficznej. Na IV Zjeździe w 1936 r. Adam Łysakowski omówił zagadnienie od strony teoretycznej i praktycznej. Dziś, kiedy w pełni docenia się rolę informacji naukowej dla rozwoju nauki oraz dla postępu technicznego i ekonomicznego, Stowarzyszenie daje również swój wkład pracy w organizację sieci informacyjnej w Polsce. Przypomnę, że w r. 1958 z inicjatywy SBP została zorganizowana Krajowa Narada Bibliotekarzy Bibliotek Fachowych i Dokumentalistów. Również Stowarzyszenie zorganizowało w 1965 r. sesję naukową na temat bibliotecznej służby informacyjnej. Przypomnę także, że w 1965 r. ukazała się nakładem Stowarzyszenia cenna praca doc. dr Marii Dembowskiej o dokumentacji i informacji naukowej.

Stowarzyszenie przejawiało stałą troskę o wytworzenie sprzyjających warunków i zrozumienia dla współpracy między bibliotekami i między poszczególnymi sieciami bibliotecznymi. Chodzi tu o szeroko pojętą współpracę zarówno w zakresie gromadzenia zbiorów, informacji naukowej i centralnych katalogów jak i udostępniania zbiorów oraz wypożyczania międzybibliotecznego. Na ten temat istnieje wiele artykułów, rozpraw i wniosków formułowanych od 1919 r. Na II Zjeździe Bibliotekarzy Polskich w 1929 r. poruszali tę sprawę Kazimierz Dobrowolski, Józef Grycz i Adam Łysakowski, w 1937 r. Edward Kuntze. Stały się one szczególnie aktualne po 1945 r., gdy właśnie dzięki współpracy bibliotek potrafiliśmy wyrównać poniesione podczas wojny straty. Temat ten był przedmiotem obrad seminarium bibliotekarskiego zorganizowanego przez SBP w 1959 r. w Jarocinie Wlkp.

W 1960 r. na Zjeździe Delegatów w Olsztynie omówiła go w podstawowym referacie Helena Wiącek.

Na temat roli Stowarzyszenia w bibliotekarstwie można powiedzieć jeszcze wiele, tu mam zamiar przedstawić jego działalność związaną z Biblioteką Narodową. Doceniając wagę i znaczenie takiej instytucji w życiu kulturalnym i naukowym w kraju od 1919 r. wołano o utworzenie Biblioteki Narodowej. Świadczy o tym szereg artykułów, rozpraw, narad i konferencji przypominających o tej sprawie, aż do dnia powołania jej do życia uchwałą sejmową z dn. 24 II 1928 r.

Zadania Biblioteki Narodowej są bardzo szerokie, to nie tylko gromadzenie, opracowanie i udostępnianie zbiorów oraz urzędowa rejestracja druków, ale przede wszystkim rozległe, o skali ogólnopolskiej, prace bibliotekarskie, bibliotekoznawcze, bibliograficzne, dokumentacyjne i informacyjne. Jako centralna biblioteka państwowa jest ona obowiązana do udzielania poradnictwa metodycznego, do badań bibliotekoznawczych, do kształcenia kadr naukowych bibliotekarzy i bibliografów. Jednym słowem, musi mieć stanowisko przodujące w bibliotekarstwie polskim. Tymczasem Biblioteka Narodowa od chwili swego powstania przed czterdziestu laty nie może doczekać się własnego gmachu rezydując w zastępczych budynkach. Sprawa budowy gmachu nabrała aktualności dopiero w ostatnich latach, w 1961 r. został ogłoszony konkurs na projekt budynku. Jego dodatnie rezultaty są m.in. wynikiem seminarium z udziałem architektów i bibliotekarzy, zorganizowanego w 1962 r. w Kazimierzu nad Wisłą przez Komisję do Spraw Budownictwa Bibliotecznego, działającą wówczas pod przewodnictwem doc. dra Przelaskowskiego przy Zarządzie Głównym Stowarzyszenia.

Budownictwo biblioteczne stało się w Polsce Ludowej jednym z podstawowych kierunków prac Stowarzyszenia. Do spopularyzowania tych zagadnień przyczyniły się liczne na ten temat artykuły, rozprawy, m.in. opublikowana w 1962 r. książka Władysława Piaseckiego: „Biblioteka. Wprowadzenie do zagadnień budowy”.

Kształcenie i doksztalcanie kadr bibliotekarskich ma w pracy Stowarzyszenia długą tradycję, tą sprawą zajmują się w terenie zarządy okręgów i oddziałów. Taka np. Poradnia Biblioteczna, działająca przy Kole Warszawskim w okresie międzywojennym pod kierunkiem Wandy Dąbrowskiej, zapisała się w historii Związku złotymi głoskami, a trwałym śladem po niej są opublikowane prace. Do metod i form pracy Poradni nawiązują obecnie tomy „Książki dla bibliotek” opracowywane w Instytucie Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej, a wydawane staraniem Stowarzyszenia.

Potrzebę utworzenia szkoły bibliotekarskiej widziano już w 1919 r., zaś ówczesny Związek występował o nią w 1928 r., w latach 1926—1932 starał się o wprowadzenie w szkołach wyższych wykładów z bibliografii. Ale wyższe studia bibliotekoznawcze powstały dopiero w Polsce Ludowej. Zaraz, w 1945 r. powstała katedra na Uniwersytecie Łódzkim, w 1951 r. w Warszawie i we Wrocławiu, gdzie oprócz studiów stacjonarnych działa studium dla pracujących. W dużej mierze dzięki Stowarzyszeniu funkcjonuje kształcenie bibliotekarzy na poziomie średnim. Związek Bibliotekarzy Polskich był w okresie międzywojennym czynnikiem, dzięki któremu powstały w 1930 r. państwowe egzaminy bibliotekarskie, kontynuowane po wojnie. I dziś przedstawiciel Stowarzyszenia Bibliotekarzy wchodzi w skład komisji egzaminacyjnej dla kandydatów na bibliotekarzy dyplomowanych.

Na uwagę zasługuje fakt, że Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich dużą uwagę skierowało na sprawy bytowe. Starania, w kierunku polepszenia bytu rozpoczęto w r. 1920. Memoriał z r. 1934 świadczy także o wysiłku Rady ZBP. Starania o odrębną pragmatykę ciągnęły się do r. 1939, niestety, bez rezultatu. W Polsce Ludo-

wej sytuacji zmieniała się znacznie. Osiągnięto wcale poważne sukcesy w kierunku ustalenia się zawodu, pragmatyki, kwalifikacji i uposażenia. Przy współpracy ze związkami zawodowymi osiągnięto korzystne akty prawne oraz siatkę płac dla pracowników służby bibliotecznej i bibliotekarzy dyplomowanych. Ostatnia grupa uzyskała także dodatek do emerytury z tytułu pracy naukowej.

Trzeba też zaznaczyć rolę Stowarzyszenia jako wydawcy, który ma na swoim koncie zarówno pozycje naukowe z zakresu bibliotekoznawstwa, jak i typu szkoleniowego i podręcznikowego, dostosowane do poziomu i potrzeb bibliotekarzy wszystkich sieci bibliotecznych. Niemalą rolę spełniają też wydawnictwa periodyczne: „Przegląd Biblioteczny” ukazujący się od 1937 r. „Bibliotekarz” (od 1933 r.), „Poradnik Bibliotekarza” (od 1949 r.), „Informator Bibliotekarza i Księgarza”, „Literatura Piękna”, „Z doświadczeń bibliotek szkolnych i pedagogicznych”, „Przegląd Piśmiennictwa o Książce”.

Nie od rzeczy będzie także zorientowanie w pozycji Stowarzyszenia na arenie międzynarodowej. Od chwili przystąpienia w 1928 r. do Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarzy (IFLA) braliśmy w niej czynny udział uczestnicząc w dorocznych sesjach i w pracach komisji. Stowarzyszenie było też inicjatorem utworzenia przy IFLA komisji budownictwa bibliotecznego. Dwa razy sesje IFLA odbyły się w Warszawie w 1936 i 1959 r. W 1964 r. zostało zorganizowane w Warszawie z inicjatywy prof. Heleny Więckowskiej międzynarodowe sympozjum bibliotekarzy i architektów na temat budownictwa bibliotecznego.

Stowarzyszenie łączy się w swoich szeregach bibliotekarzy i bibliografów należących do różnych związków zawodowych i stara się reprezentować ich interesy zawodowe, głównie przez współpracę z sekcjami bibliotekarskimi istniejącymi przy związkach skupiających liczniejsze grupy bibliotekarzy (Związek Nauczycielstwa Polskiego i Związek Zawodowy Pracowników Kultury i Sztuki).

Nasze Stowarzyszenie liczące obecnie ok. 10 000 członków, jest organizacją o charakterze fachowym i naukowym. Reprezentuje polską myśl biblioteczną i ta jego rola doradcza i opiniotwórcza jest szczególnie cenna z uwagi na decentralizację ogólnokrajowej polityki bibliotecznej. Mogą do niego należeć wszyscy, których praca zawodowa czy naukowa łączy się z książką i bibliotekami. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich stawia sobie za cel kształtowanie świadomości i poczucia solidarności zawodowej u pracowników bibliotek wszystkich typów oraz wychowywanie ich na współtwórców społeczeństwa socjalistycznego. Dążeniem naszej organizacji było i jest zapewnienie dalszego pomyślnego rozwoju bibliotekarstwa polskiego, służącego nauce, oświacie, kulturze i gospodarce narodowej. Nakłada to na nas poważne zadania i obowiązki.

NAJWAŻNIEJSZE WNIOSKI

VI ZJAZDU BIBLIOTEKARZY POLSKICH

(Na podstawie sprawozdania Komisji Wnioskowej)

1. Zjazd wyraża przekonanie, że pełna obsługa potrzeb, dla których zaspokojenia istnieje ogólnokrajowa sieć biblioteczna, jest uwarunkowana skoordynowaną współpracą bibliotek wszystkich typów, a zabezpieczenie realizacji tego postulatu widzi w utworzeniu centralnego ośrodka koordynacyjno-metodycznego oraz Państwowej Rady Bibliotecznej.
2. Należy dążyć do koordynacji współdziałania wszystkich typów bibliotek z polityką naukową Państwa, w oparciu o współpracę z Komitetem Nauki i Techniki.
3. Pełna realizacja współpracy bibliotek winna się rozwijać na podstawie per-

- spektywicznego planu, opracowanego w oparciu o wyniki szczegółowych badań w zakresie gromadzenia zbiorów, ich udostępniania (ze szczególnym uwzględnieniem wypożyczania międzybibliotecznego) oraz informacji naukowej.
4. W zakresie gromadzenia zbiorów Zjazd wysuwa na czoło następujące zagadnienia badawcze:
 - a) analiza posiadanych księgozbiorów oraz polityki ich udostępniania,
 - b) rozpoznanie potrzeb czytelniczych w zakresie piśmiennictwa zagranicznego w środowiskach, na rzecz których pracują biblioteki,
 - c) pełna orientacja w systemie rozprowadzania wydawnictw zagranicznych, a zwłaszcza czasopism,
 - d) analiza przeznaczonych na zakup zagranicznego piśmiennictwa nakładów finansowych i ich dystrybucji.
 5. Należy połączyć w jedną całość pule dewizowe, przeznaczone na prenumeratę czasopism i zakup książek zagranicznych, umożliwiającą w ten sposób racjonalną politykę gromadzenia zbiorów poszczególnych bibliotek.
 6. W oparciu o udostępnione materiały „Ruchu”, dotyczące sprowadzania do kraju czasopism zagranicznych, należy sporządzić wszechstronną analizę wykazującą rozdział tych czasopism pomiędzy poszczególne typy bibliotek.
 7. Należy spowodować interwencję u wydawców w sprawie niepokojącego wzrostu liczby egzemplarzy zdefektowanych, a w szczególności wśród książek przesyłanych przez drukarnie z tytułu egzemplarza obowiązkowego.
 8. Zjazd apeluje do ogółu bibliotekarzy polskich, aby przewyższając zasadę wyłączności administrowanych przez nich zbiorów, inicjowali łączenie zasobów szczątkowych, przyczyniając się w ten sposób do większej zwartości zbiorów, pełniejszej o nich informacji i łatwiejszych form wykorzystania ich przez czytelników.
 9. W związku z olbrzymim wzrostem w ostatnich latach wykorzystania zbiorów bibliotecznych, zwłaszcza przez studentów szkół wyższych, należy — dla bieżących potrzeb dydaktycznych — w skali ogólnopolskiej opracować nową organizację udostępniania. W szczególności dotyczy to wypożyczania międzybibliotecznego dla potrzeb studiujących zaocznie. Jako podstawowe postulaty w tym zakresie należy uwzględnić:
 - a) Opracowanie regulaminu wypożyczania międzybibliotecznego, obowiązującego dla wszystkich bibliotek w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem skrócenia drogi książki do czytelnika;
 - b) Zastosowanie nowych zasad informacji naukowej;
 - c) Zastosowanie nowoczesnych środków technicznych, jak: zamówienia telefoniczne, telex, reprografia.
 10. Dla sprawniejszego wykorzystania zasobów bibliotek naukowych w wypożyczaniu międzybibliotecznym wskazana jest regionalizacja bibliotek, umożliwiająca szybsze dostarczenie potrzebnej czytelnikowi książki, względnie informacji. Podstawowym elementem w tym zakresie winno być opracowanie katalogów i informatorów regionalnych.
 11. Dla należytego zabezpieczenia unikalnych i cennych pozycji, jak stare druki, rękopisy itp. należy udostępniać je w wypożyczaniu międzybibliotecznym jedynie w wyjątkowych wypadkach, dbając szczególnie o staranne opakowanie przesyłek.
 12. Zjazd wyraża przekonanie, że dużym usprawnieniem w udostępnianiu w ogóle, a w wypożyczaniu międzybibliotecznym w szczególności będzie jednolite opracowanie druków bibliotecznych, jak rewersów, zamówień itp.

13. Dla udzielania pomocy w zakresie upowszechniania książki, należy nawiązać współpracę z organizacjami społecznymi, politycznymi i zakładami przemysłowymi, których członkowie lub pracownicy korzystają z usług bibliotek.
14. Zjazd postuluje:
 - a) jak najszybsze wydanie zaktualizowanego centralnego katalogu czasopism wg kartoteki znajdującej się w Bibliotece Narodowej,
 - b) podjęcie opracowania retrospektywnej bibliografii czasopism regionalnych w województwach, gdzie dotąd jeszcze pracy tych nie rozpoczęto.
15. Zjazd uważa, że należy przyspieszyć akcję rejestrowania zbiorów specjalnych wg ustalonych i ujednoliconych zasad bibliotecznych. Dotyczy to zarówno tradycyjnych zbiorów bibliotecznych (grafika, muzykalia, mapy), które po opracowaniu winny zostać objęte katalogiem centralnym, jak i nowszych typów zbiorów bibliotecznych, dla których brak dotąd jednolitej instrukcji opracowania.
16. Współpraca w zakresie informacji winna objąć wszystkie dziedziny życia społecznego, opierając się na określonych kategoriach ośrodków informacji, wykonujących swe funkcje niezależnie od przynależności resortowej.
17. Podstawą efektywnej współpracy winny stanowić wyniki badań potrzeb użytkowników informacji.
18. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich winno dążyć aby w programach nauczania szkół wszystkich typów znalazły się elementy wiedzy dotyczące umiejętności korzystania z warsztatu informacyjno-bibliotecznego.
19. Należy dążyć do oparcia informacji specjalistycznej o istniejące biblioteki lub zbiory specjalistyczne.
20. Postuluje się zwoływanie przez CIINTE wspólnie z SBP okresowych narad pracowników bibliotek fachowych i ośrodków informacji, w celu omawiania obustronnie interesujących zagadnień.
21. Należy zbadać w zespole CIINTE, ODIN PAN i Biblioteki Narodowej możliwości zastosowania w Polsce komputerów do prac dokumentacyjnych i bibliograficznych, jak również utworzenia w przyszłości ośrodka mechanizacji bibliografii i dokumentacji.
22. Aby usprawnić doprowadzenie informacji do jej użytkowników należy zbadać problem wyposażenia bibliotek w urządzenia do reprodukcji. Zagadnienie to powinien podjąć przede wszystkim CIINTE wspólnie z ODIN PAN.
23. Proponuje się włączenie do wniosków obecnego Zjazdu niezrealizowanych postulatów, podjętych w 1965 roku na sesji naukowej poświęconej bibliotecznej służbie informacyjnej.
24. Ponieważ działalność i rozwój bibliotek wymaga należytego wyposażenia w odpowiedni sprzęt biblioteczny i aparaturę, należy dążyć do znalezienia odpowiedniej bazy produkcyjnej w przemyśle o wytwórczości spółdzielczej. Zabezpieczenie realizacji postulatu bazy bibliotecznej widzi się w utworzeniu specjalnego funduszu postępu w bibliotekach polskich przez wyodrębnienie go z funduszu postępu technicznego.
25. Zjazd przekazując powyższe wnioski zobowiązuje ZG SBP do podjęcia inicjatywy w zakresie ukierunkowania i skoordynowania planów podstawowych prac naukowych ośrodków podejmujących prace badawcze z dziedziny bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Dotyczy to w szczególności katedr bibliotekoznawstwa, Instytutów Biblioteki Narodowej, Międzyuczelnianego Zakładu Badań nad Szkołnictwem Wyższym, oddziałów pracy naukowej w bibliotekach

Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, ODIN PAN, ośrodków CIINTE, wojewódzkich bibliotek publicznych, wojewódzkich bibliotek pedagogicznych i innych bibliotek naukowych.

*

*

*

Oprócz wniosków ściśle związanych z tematyką Zjazdu, wpłynęły również wnioski o charakterze organizacyjnym. Postulowano m.in. potrzeby w dziedzinie budownictwa bibliotecznego, opracowania normatywów dotyczących środków finansowych na prowadzenie działalności bibliotecznej, obsady personalnej w bibliotekach różnych typów itp.

Domagano się również określenia odpowiedzialności bibliotekarza i czytelnika za księgozбір przy wolnym dostępie do półek, szerszego uwzględnienia spraw bytowych bibliotekarzy, w szczególności zaś przydziałów mieszkań służbowych dla pracowników bibliotek powiatowych i gromadzkich.

Zgłoszono również wniosek o podjęcie starań w kierunku utworzenia katedry bibliotekoznawstwa w Krakowie.

Z KRONIKI ZJAZDU

W dniu 30 stycznia br. Minister Kultury i Sztuki Lucjan Motyka przyjął delegację ZG SBP w osobach Przewodniczącego ZG doc. dra Jana Baumgarta i Sekretarza Generalnego dr Jadwigi Kołodziejskiej, którzy poinformowali Ministra o przygotowaniach do VI Zjazdu Bibliotekarzy Polskich oraz głównej problematyce, mającej być przedmiotem obrad. W trakcie rozmowy, w której brał również udział wicedyrektor Departamentu Pracy KO i Bibliotek mgr Czesław Kozioł, Minister żywo interesował się sprawami budownictwa i wyposażenia bibliotek, zapewniając, iż Ministerstwo dołoży starań, by przyjąć bibliotekom z pomocą poprzez zainteresowanie przemysłu produkcją typowego sprzętu bibliotecznego.

Docenając pilne potrzeby w tej dziedzinie Stowarzyszenie nasze zadeklarowało swój wkład społeczny w prace przygotowawcze, które zorientowałyby władze w najważniejszych potrzebach.

*

W dniu 2 lutego br. odbyła się w Bibliotece PAN konferencja prasowa przygotowana przez przewodniczącego Komisji Prasowej Zjazdu kpt Stanisława Jeżyńskiego i sekretarza Komisji Wojciecha Jankowernego. Przybyło na nią 20 dziennikarzy reprezentujących czołowe dzienniki i czasopisma stołeczne, Polskie Radio i Telewizję.

Sekretarz Generalny dr Jadwiga Kołodziejska poinformowała zebranych o pracach Stowarzyszenia i jego organizacji, jak również o najważniejszych problemach bibliotekarstwa. Uczestnicy konferencji otrzymali specjalnie przygotowaną informację prasową o sprawach, które mają być dyskutowane na Zjeździe.

*

W dniu 9 lutego br. Minister Obrony Narodowej Marszałek Polski Marian Spychalski przyjął delegację ZG SBP oraz Komitetu Organizacyjnego VI Zjazdu Bibliotekarzy Polskich: Sekretarza Generalnego dr Jadwigę Kołodziejską, Zastępcę Sekretarza Generalnego kpt. Stanisława Jeżyńskiego i wicedyrektora Departamentu Pracy KO i Bibliotek mgra Czesława Kozioła. Obecni również byli: Szef Głównego Zarządu Politycznego WP gen. dyw. Józef Urbanowicz, Zastępca Szefa Głównego Zarządu Politycznego WP gen. dyw. Zbigniew Szydłowski.

Delegacja nasza poinformowała Marszałka o przygotowaniach do Zjazdu oraz o najpilniejszych potrzebach w zakresie budownictwa i wyposażenia technicznego bibliotek.

Gospodarz spotkania mówił o bibliotekarstwie z dużą życzliwością i znajomością problematyki, podkreślając potrzebę opracowania długofalowego planu modernizacji i unowocześnienia technicznego bibliotek w oparciu o badania naukowe.

*

W dniu 14 lutego br. w trzecim dniu Zjazdu, w gościnnej Bibliotece Publicznej m. st. Warszawy odbyło się spotkanie redaktorów zagranicznych czasopism bibliotekarskich, przybyłych na VI Zjazd Bibliotekarzy Polskich, z redaktorami czasopism polskich.

Spotkaniu przy czarnej kawie przewodniczył Redaktor Naczelny Wydawnictw SBP Władysław Bartoszewski, który poinformował zebranych o działalności wydawniczej SBP.

W spotkaniu wzięli udział redaktorzy: Gena Lazova — „Bibliotekar” (Bułgaria), Jarmila Houšková — „Čtenář” (Czechosłowacja), Andrzej Kućera — „Čitateľ” (Czechosłowacja), Djuza Radović „Bibliotekar” (Jugosławia), Helmut Mück Müller „Der Bibliothekar” (Niemiecka Republika Demokratyczna), Robert Pálgy — „A Könyvtáros” (Węgry), A. A. Gutkov — „Bibliotekar” (Związek Radziecki). Ponadto w spotkaniu wzięli udział współpracownicy naszych czasopism: Vlasta Kalinova i Jan Irmeler (Czechosłowacja), Erich Siek (NRD). Obradom przysłuchiwał się również Mircea Tomescu (Rumunia).

Gospodarzami spotkania byli: wiceprzewodnicząca SPB dyr. Bibl. Publ. m. st. Warszawy Feliksa Bursowa, Sekretarz Generalny dr Jadwiga Kołodziejka, Redaktor „Bibliotekarza” Ewa Pawlikowska, Red. „Poradnika Bibliotekarza” Romana Łukaszewska, Red. Danuta Bańkowska „Poradnik Bibliotekarza”, Red. Jan Z. Brudnicki „Przegląd Biblioteczny” i Maria Bzowska — Biblioteka Publiczna.

W swobodnej towarzyskiej dyskusji omówiono szereg spraw organizacyjnych istotnych dla dalszej współpracy między poszczególnymi redakcjami, a przede wszystkim ustalono, że:

1. Należy podtrzymać zainicjowaną przez czasopismo „Bibliotekarz” wymianę numerów specjalnych poświęconych zagadnieniom bibliotekarskim poszczególnych krajów. W roku bieżącym redaktorzy „Poradnika Bibliotekarza” i „Citatela” opracują numery poświęcone problemom bibliotekarstwa słowackiego i polskiego. Na podobnych zasadach redakcja „Bibliotekarza” wyda numer specjalny zawierający informacje o bibliotekarstwie w NRD, a redakcja „Der Bibliothekar” o bibliotekarstwie polskim. W późniejszym terminie planuje się taką wymianę między redakcją polską i bułgarską.
2. Redakcje czasopism zobowiązują się informować wzajemnie o wszystkich ważniejszych wydarzeniach bibliotekarskich, jak zjazdy, konferencje, sympozja, akty ustawodawcze, zmiany organizacyjne itp.
3. Redakcja „Bibliotekarza” zobowiązuje się wysyłać systematycznie numery własne do redakcji „Bibliotekara” (Bułgaria) i redakcji „Bibliotekara (Jugosławia).
4. Należy rozwijać i utrzymywać kontakty osobiste między pracownikami poszczególnych redakcji, dokładając starań, by w ramach wymian bezdewizowych były one częstsze, niż to miało dotąd miejsce. Szczególnie pożyteczny jest udział redaktorów w ważniejszych konferencjach bibliotekarskich o charakterze międzynarodowym.
5. W miarę możliwości należy opatrywać streszczeniami w popularnych językach ważniejsze artykuły zamieszczane w czasopismach, ułatwia to bowiem czytelnikom korzystanie z nich.

Spotkanie upłynęło w miłej, koleżeńskej atmosferze, w której pracownicy redakcji mieli okazję do bezpośredniej wymiany swoich doświadczeń i omówienia wielu nurtujących ich spraw. Goście zagraniczni wyrazili wiele uznania dla ZG SBP za zaproszenie ich na VI Zjazd Bibliotekarzy Polskich i zorganizowanie w jego ramach spotkania redaktorów.

Również w trzecim dniu Zjazdu odbyło się w Bibliotece SGPS spotkanie towarzyskie bibliotekarzy zagranicznych z bibliotekarzami polskimi poprzedzone zwiedzeniem Bibl. SGPS. Honory gospodyni pełniła dr Hanna Uniejewska, dyr. Biblio-

teki SGPS. W spotkaniu, przy znakomitym torcie, wzięli udział: N. A. Jefimowa (Związek Radziecki), Jiri Cejpek, Drahoslav Gavrecki, Ružena Trejbalova (Czechosłowacja), Heinz Werner, Erwin Marks (Niemiecka Republika Demokratyczna), Stefan Kralev (Bułgaria), Istvan Gomboč (Węgry). Środowisko polskie reprezentowali m.in.: Przewodniczący ZG doc. dr Jan Baumgart, wiceprzewodniczący mgr Edward Assbury, wicedyrektor Dep. Pracy Kult.-Oświatowej i Bibliotek mgr Czesław Koziół, dyrektor Biblioteki Narodowej dr Witold Stankiewicz, dyr. Biblioteki PAN doc. dr Maria Dembowska i in.

J. K.

PRZEGŁAD Piśmiennictwa

SPRAWY BIBLIOTEK I CZYTELNICTWA W PRASIE

Główne problemy w krainie bibliotek. Współpraca bibliotek na przykładzie wypożyczeń międzybibliotecznych. W sprawie nowego gmachu dla Biblioteki Narodowej. O rzeczach dla bibliotek niezbędnych.

Odbywający się w dniach 12—14 lutego br. VI Zjazd Bibliotekarzy Polskich spowodował żywe zainteresowanie prasy sprawami bibliotek. Ukazało się w tym czasie wiele informacji, komunikatów i doniesień na temat działalności bibliotek, ich zadań i potrzeb.

Z dużą satysfakcją odnotować należy opublikowany w tym okresie interesujący artykuł z-cy dyrektora Departamentu pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek MKiS mgra Czesława Kozioła pt. „Kraina bibliotek” (*Współczesność* nr 4).

Artykuł omawia węzłowe problemy bibliotekarstwa polskiego, stanowi próbę podsumowania dotychczasowych osiągnięć bibliotek, wskazuje na ich zasadnicze niedostatki i niedomagania oraz określa główne kierunki dalszej pracy w dziedzinie zaspokajania potrzeb czytelniczych społeczeństwa.

Osiągnięcia bibliotek dyr. Cz. Kozioł ilustruje bardzo wymownymi cyframi: w okresie od wydania dekretu o bibliotekach w 1946 r. do 1956 r. przybyło w kraju ponad 40 tys. bibliotek, a zbiory ich powiększyły się o około 157 milionów woluminów. W najbliższym nam dziesięcioleciu (1956—1966) przybyło w kraju 13 000 bibliotek (wzrost o 35%), zbiory biblioteczne powiększyły się o około 92 miliony woluminów (wzrost o 115%), liczba czytelników wzrosła o ponad 7 milionów (t.j. o 91%), a liczba dokonanych wypożyczeń o 115 milionów.

Konstatując niezaprzeczalne osiągnięcia bibliotek pamiętać musimy o rosnących potrzebach naszego społeczeństwa w zakresie czytelnictwa książek i czasopism. Bardzo cenna byłaby konfrontacja tych potrzeb i stanu ich zaspokojenia. Dotychczas ograniczono się jedynie do wyrzykowych badań.

W dalszej części artykułu dyr. Cz. Kozioł zwraca uwagę na ujemne strony procedury wypożyczania międzybibliotecznego, braki w zakresie zasobów lekturowych dla studiujących i młodzieży uczącej się w szkołach podstawowych i średnich. Na podkreślenie zasługuje również problem informacji o książce, której potrzebuje człowiek „nie znający rozległego świata książki”.

Autor artykułu bardzo silnie akcentuje konieczność powszechnej ogólnokrajowej współpracy bibliotek w planowym gromadzeniu literatury (zwłaszcza zagranicznej). Wiąże się z tym sprawa wymiany części posiadanych już zasobów (przekazywanie zbędnych lub mało przydatnych druków bibliotekom, gdzie są one potrzebne) zgodnie z zarządzeniem Ministra Kultury i Sztuki z 16.III.1965 r. w sprawie międzybibliotecznej wymiany druków zbędnych.

Biblioteki uginają się pod potokiem książek. Zakupowi nowych książek powinno towarzyszyć usuwanie pozycji rzadko lub wcale nie czytanych, a w tym celu potrzebne są odpowiednie składnice międzybiblioteczne.

Dyr. Koziół wyraża pogląd, że biblioteki powinny być wyposażone w nowoczesne urządzenia, umożliwiające rozwinięcia „nowocześnie prowadzonej współpracy bibliotek i innych ośrodków informacji”.

Dobre perspektywy dla bibliotekarstwa stwarza projekt ustawy o bibliotekach, który „stawia zagadnienie wszechstronnej skoordynowanej współpracy bibliotek w kraju jako naczelną zasadę organizacyjną ogólnokrajowej sieci bibliotecznej, nakłada na biblioteki obowiązek współpracy, określa główne jej kierunki, wyznacza organa doradcze, badawcze i wykonawcze niezbędne dla kierowania tą współpracą”.

VI Zjazd Bibliotekarzy Polskich obrał za główny temat swych obrad sprawę współpracy bibliotek.

Współpraca bibliotek w zakresie wypożyczeń międzybibliotecznych jest tematem artykułu Wojciecha Jankowernego „Książka bliżej czytelnika” (*Trybuna Ludu* nr 42).

Rozwój studiów zaocznych powoduje zwiększenie zapotrzebowania słuchaczy na podręczniki, monografie i inne opracowania, a miejscem poszukiwań lektur jest bardzo często najbliższa biblioteka. Biblioteka naukowa, z racji swojego oddalenia od miejsca zamieszkania słuchaczy studiów zaocznych, nie może być zbyt często odwiedzana przez poszukujących lektur.

Problem dostarczania książki naukowej i fachowej mieszkańcom małych miejscowości wykracza poza granicę grupy społecznej, jaką stanowią studenci kształcący się zaocznie. We wsiach i miasteczkach zwiększa się liczba fachowców o wyższym przygotowaniu. Fachowcy ci muszą śledzić postęp wiedzy i za pośrednictwem odpowiedniej literatury specjalistycznej pragną podnosić swoje kwalifikacje. Wojciech Jankowerny postuluje w związku z tym opracowanie nowych zasad funkcjonowania systemu, który „praktycznie przybliżyć powinien książkę każdemu czytelnikowi”. Konieczna jest przy tym ścisła współpraca wszystkich typów bibliotek. W dalszej części artykułu autor omawia dotychczasowe projekty organizacyjne wypożyczania międzybibliotecznego.

Do ujemnych stron działającego obecnie systemu wypożyczeń W. Jankowerny zalicza następujące fakty: biblioteki wojewódzkie nie dysponują przystosowanymi do celów wypożyczania międzybibliotecznego księgozbiorami, a księżnice naukowe, wobec stojących przed nimi licznych funkcji dydaktycznych i naukowych, nie są w stanie całkowicie przejąć na siebie roli dostarczycieli książki dla czytelników bibliotek publicznych. Przy tej okazji autor artykułu „życzy” Bibliotece Narodowej, by „wypożyczanie swych niearchiwalnych egzemplarzy przestała ograniczać zbyt sztywnymi rygorami”.

Innego rodzaju życzenia składa Bibliotece Narodowej Zofia Kwiecińska w artykule „Biblioteka Narodowa jej bolączki” (*Trybuna Ludu* nr 55). Chodzi tu o sprawę niezwykle ważną — budowę nowego gmachu dla Biblioteki Narodowej.

Obecną sytuację lokalową ilustrują bardzo wymownie następujące przykłady: w gmachu Biblioteki przy ul. Hankiewicza znajduje się czytelnia rozporządzająca ogółem ... 66 miejscami; w Pałacu Rzeczypospolitej czytelnia posiada zaledwie 12 miejsc. Magazyny pękają, a w każdym roku przybývają nowe pozycje.

Projekt nowego gmachu Biblioteki został zatwierdzony stosunkowo — niedawno i przygotowuje się szczegółową dokumentację, natomiast „terminu zakończenia robót ani nawet ich rozpoczęcia kierownictwo Biblioteki już nie podaje”.

Z. Kwiecińska kończy artykuł stwierdzeniem, że Biblioteka Narodowa jest instytucją centralną, prowadzącą prace dla całego kraju, w związku z tym budowa nowego gmachu powinna znaleźć się na pierwszym miejscu w dziedzinie budownictwa na cele rozwoju kultury i nauki.

A jak wygląda sytuacja lokalowa bibliotek, które są „centralnymi” instytucjami w skali powiatu, miasteczka, gromady? Czy mają należytą rangę społeczną, wpływ i autorytet w środowisku swego działania?

Pytania te stanowią podstawę do dyskusji przykładowej wyciągniętej przez Redakcję „Wiatraków”. Dyskusję otwiera dyrektor Departamentu Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek MKiS mgr Czesław Kałużny artykułem „Trzy rzeczy niezbędne” (*Wiatraki* nr 4 — dodatek do dwutygodnika „Fakty i Myśli” nr 4).

Dyr. Cz. Kałużny na podstawie szeregu przykładów wyciąga wnioski, że w większości gromad i powiatów biblioteki istnieją i działają na marginesie zainteresowań władz zwierzchnich. Potrzebne jest zrozumienie roli bibliotek w życiu społecznym. Powinno to znaleźć swój wyraz także we właściwej opiece nad tymi placówkami ze strony władzy terenowej. Zaskakują dysproporcje w nakładach na wyposażenie klubów i bibliotek (mamy więc wspaniałe urządzone kluby i bardzo ubogie biblioteki).

Na szczęście mamy coraz więcej przykładów świadczących o pozytywnym stosunku władzy terenowej do spraw bibliotek i upowszechnienia czytelnictwa. Świadczy o tym m.in. zapoczątkowana w Poznańskim (w 1962 r.) wielka akcja na rzecz rozwoju bibliotek. Ogłoszono współzawodnictwo prezydentów powiatowych i miejskich rad narodowych w zakresie modernizacji bibliotek i zapewnienia im należytych warunków rozwoju. Nie bez powodu Prezydium WRN w Poznaniu nazwało rok 1962 — „rokiem bibliotek i czytelnictwa”.

Dyr. Cz. Kałużny informuje następnie o poważnych rezultatach bibliotek, osiągniętych w związku z przeprowadzonym w roku ubiegłym „Współzawodnictwem bibliotek powszechnych na 50-lecie Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej”. Na szczególną uwagę zasługują tu sukcesy bibliotek woj. bydgoskiego (woj. bydgoskie — jak wiadomo — zdobyło I miejsce we współzawodnictwie).

W zakończeniu artykułu dyr. Cz. Kałużny stwierdza, że powodzenie pracy bibliotek zależy w dużej mierze od prezydentów rad narodowych, od zapewnienia przez nie właściwych warunków działalności dla tych placówek.

eLBe

ŻYCIE Z KSIĄŻKĄ

Wanda Dąbrowska (Jan Dewan): **Walka o książkę**. Przedmowa: Władysław Bartoszewski. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, W-wa 1967, s. 64, 2 nb., zł 15.—

W Pięćdziesiątą rocznicę swojej działalności*) Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich wydało pracę Wandy Dąbrowskiej „Walka o książkę”. Na okładce i karcie tytułowej obok nazwiska autorki widnieje jej konspiracyjny pseudonim — Jan Dewan, bo chociaż obecne wydanie jest pierwszym po wojnie, publikacja ma swoją historię, zmienną dla spraw polskiej kultury i jej aktywnych przedstawicieli. „Walkę o książkę” Wanda Dąbrowska napisała w 1944 r. na zamówienie tajnego Ludowego Instytutu Oświaty i Kultury (LIOK), skupiającego grono działaczy, którzy w okupowanym kraju inspirowali i organizowali różnego rodzaju akcje oświatowe z myślą nie tylko o potrzebach doraźnych, ale i o przyszłości w wolnej ojczyźnie. Specjalny zespół zajmował się w ramach LIOK planowaniem i przygotowywaniem do druku wydawnictw popularnonaukowych, przeznaczonych dla ośrodków tajnego nauczania w całym kraju. Jedną z takich publikacji była praca Dąbrowskiej. Ukazała się ona drukiem na kilkanaście dni przed powstaniem, toteż do czytelników dotarła tylko znikoma część nakładu, reszta spłonęła w walczącym mieście.

Jaka myśl przyświecała w ówczesnych warunkach podjęciu takiego właśnie tematu? — W posłowniu autorki do obecnego wydania czytamy:

„Broszurę tę napisałam wiosną 1944 roku w oczekiwaniu bliskiego końca wojny i nadchodzącej wolności.

Pamiętając niedomagania i zamulenia naszej polityki biblioteczno-oświatowej w okresie międzywojennym pragnęłam całą siłą, by tym razem nie ugrzęzła ona ponownie w jałowości słów, tarć i niemocy, by natychmiast po wyzwoleniu zajęła należne sobie miejsce w odbudowie kraju.

Chciałam — ukazując w krótkich słowach szeroki i silny nurt biblioteczny w innych krajach — przedstawić, w oparciu o liczne przykłady, nasze błędy i usterki minioniej doby, będące przyczyną tak mizernych naszych osiągnięć na polu bibliotekarstwa i czytelnictwa. Jednocześnie zaś starałam się naszkicować w ujęciu kompleksowym linie kierunkowe naszej polityki biblioteczno-oświatowej na najbliższą przyszłość oraz związane z nią konkretne zadania”.

Jeśli cofniemy się pamięcią w czas wojny, przypominając sobie realizowany przez okupanta z całą konsekwencją plan niszczenia kultury polskiej we wszelkich jej przejawach, głęboki szacunek musza wzbudzić te słowa pełne niezachwianej wiary w zwycięstwo walki z tą eksterminacyjną akcją i troski o to, żeby w wolnym kraju stanąć do pracy bez zwłoki, z pełną świadomością zamierzonego celu i najsłuszniejszych metod jego realizacji.

Taka postawa, właściwa wielu przedstawicielom polskiej inteligencji, w przypadku autorki „Walki o książkę” jest logiczną konsekwencją jej całej drogi życiowej. Czyn i słowo są u Wandy Dąbrowskiej tak ściśle ze sobą zespolone, że warto przypomnieć choćby parę najważniejszych faktów z jej biografii.

*) Jubileuszowe obchody odbyły się w Warszawie w dn. 12—14 lutego 1968 r.

W bibliotekarstwie zaczęła pracować już w 1915 r., kierując jedną z najstarszych bibliotek oświatowych, na Starym Mieście w Warszawie. Od 1929 r. do wybuchu wojny w 1939 r. kierowała Poradnią Biblioteczną przy Warszawskim Kole Bibliotekarzy. W okresie okupacji, jako uczestniczka różnych akcji LIOK, była m.in. pierwszą kierowniczką tzw. Centrali Bibliotek Ruchomych, która przygotowywała i dostarczała komplety książek potrzebnych do tajnego nauczania i samokształcenia; rozwijała też działalność pedagogiczną, prowadząc (z Kazimierzem Wojciechowskim) tajny półroczny kurs bibliotekarski pod egidą Warszawskiego Koła Związku Bibliotekarzy Polskich. Po wojnie stanęła znów do pracy w instytucjach związanych z oświatą i czytelnictwem, m.in. jako wykładowca na licznych kursach. W wywiadzie opublikowanym w 1958 r. w „Poradniku Bibliotekarza” tak podsumowała treść swej długoletniej działalności:

„Były cztery główne drogi w moim życiu „człowieka książki”. Pierwsza droga to bezpośrednia praca w bibliotece z czytelnikiem. Druga droga — to jakieś szersze organizowanie życia bibliotekarskiego, które znalazło swój wyraz przede wszystkim w prowadzeniu Poradni Bibliotecznej. Trzecia droga — to praca pedagogiczna. Czwarta — kilkunastoletnie boje o ustawę biblioteczną, o którą walczyłam słowem i piórem”.

Z doświadczeń i przemyśleń zebranych na tych drogach powstała „Walka o książkę”. W otwierającym broszurę rozdziale „Pionierski ruch nowego świata” autorka odnotowuje fakt wielkiej wagi: w 1849 roku w jednym ze stanów Ameryki Północnej zapadła uchwała o obowiązku tworzenia i utrzymywania bibliotek publicznych przez gminy wszędzie tam, gdzie zażądają tego obywatele: Tak narodziło się pierwsze na świecie prawo biblioteczne, które, oddając hołd książce, wzięło pod swą opiekę bibliotekę publiczną i postawiło ją obok szkoły, jako niezbędne jej uzupełnienie, instytucję równorzędnej społecznej wartości. Zrozumienie tych spraw przeniknęło całe społeczeństwo i dało świetne rezultaty: „Mocne, stałe, prawnie zabezpieczone podstawy finansowe, dogodna siedziba, dobry i jak najbardziej udostępniony księgozbiór oraz odpowiednio wykwalifikowani pracownicy — oto cztery niezbędne zawsze i wszędzie podstawy, na których ugruntowało się i rozwinęło tak wspaniałe bibliotekarstwo i powszechne czytelnictwo amerykańskie”.

Idea tworzenia bibliotek publicznych niemal w tym samym czasie dotarła do Europy, ale prawdziwa „era książki” zaczęła się tu dopiero po I wojnie światowej, przebiegając rozmaicie w różnych krajach. Na ogół jednak były to wspaniałe lata zwycięskiego pochodu książki: „Ustawy biblioteczne przechodzą w parlamentach wszystkich krajów jednogłośnie, nie podnoszą się nawet najłżejsze głosy sprzeciwu — pomimo iż nakładają na samorządy nowe obowiązki i ciężary... Przyjmowane są przez społeczeństwo z uznaniem, życzliwością, zapałem”.

A jak było u nas? — Niestety, obraz widziany oczami człowieka, który w sprawach bibliotekarskich tkwił bardzo głęboko, nie jest różowy. W ciągu dwudziestolecia międzywojennego nie zdołano doprowadzić do uchwalenia ustawy bibliotecznej, która byłaby podstawą rozwoju bibliotek publicznych. Bezpośrednio po odzyskaniu niepodległości sprzeciwiały się temu — zasłużone skądinąd wielce dla utrzymania polskości pod zaborami — duże towarzystwa oświatowe, nie chcąc utracić samodzielności swoich zbiorów; samorządy z kolei wzbraniały się przed podjęciem nowych ciężarów i obowiązków w zakresie utrzymywania bibliotek; brakło też planowej polityki wydawniczej, która służyłaby zaspokojeniu i kształtowaniu dobrych gustów czytelnich; nie było powiązania między pracą szkoły i biblioteki; niedostatecznie rozwijało się szkolnictwo bibliotekarskie.

Na ówczesnych sprawach książki, czytelnictwa i ruchu wydawniczego ciążył fatalnie brak koordynującej myśli, wyraźnego planu, odpowiednich podstaw prawnych. Mankamentów tych nie mogły nadrobić indywidualne akty dobrej woli, chęci szczerze, ale nie oparte na stałych fundamentach i koniecznym doświadczeniu. W rezultacie w 1939 r. mieliśmy zaledwie: „1033 biblioteki publiczne samorządowe wszystkich typów (powiatowe, miejskie, wiejskie). W tym w biblioteki publiczne gminne zaopatrzonych było niespełna 10% gmin wiejskich. Przeszło 90% gmin, zbiorowych, nie posiadało bibliotek”. Na 5 mieszkańców przypadała 1 książka biblioteczna.

Tak zastała nas wojna. Zaczął się nowy okres. Zniszczeniu uległa znaczna część bibliotek, dziesiątkowaniu — księgozbiory prywatne. Zabrakło normalnego dopływu nowych książek. Równocześnie zaś rosnący popyt na książkę objął wszystkie sfery i środowiska w mieście i na wsi: „Zarządzenia wroga zabiły wprawdzie w znacznej mierze życie fizyczne książki, nie zdołały jednak zabić ani osłabić życia z książką. Przeciwnie, na skutek wielorakich przyczyn wpłynęły raczej na zacieśnienie więzów z książką — dawniej nie w pełni docenianą”. — Wszystkie te czynniki

(głód książki przy jej równoczesnym braku, straty wśród bibliotekarzy, mankamenty dawnej polityki bibliotecznej), wytworzyły sytuację, której — w perspektywie oczekiwanych nowych potrzeb — Dąbrowska nie waha się nazwać „klęskową”. Stąd też, ogarniając myślą ogrom spustoszeń i rychłych zadań, w ostatnich rozdziałach broszury kreśli wytyczne pracy powojennej, wysuwając jako podstawowe postulaty: możliwie szybką rozbudowę ogólnokrajowej sieci bezpłatnych bibliotek publicznych, w oparciu o ustawę biblioteczną; właściwe kompletowanie księgozbiorów bibliotecznych; powiązanie biblioteki ze szkołą i uwzględnianie potrzeb samokształceniowych; odpowiednią organizację kształcenia bibliotekarzy; ukształtowanie — stosownie do tych zamierzeń — rynku wydawniczego; wreszcie — nawiązanie przez biblioteki współdziałania z instytucjami zajmującymi się organizowaniem wypoczynku (światlice, domy kultury) tak, aby książka stała się wiernym towarzyszem człowieka w każdym momencie jego życia.

Postulaty te, wysunięte już blisko ćwierć wieku temu, mogą stanowić do dziś podstawowy program racjonalnej pracy bibliotekarskiej. W postłowie pisanym wiosną 1966 r. autorka podkreśla doniosłość powojennych przedsięwzięć i ustaw („Dekret o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi”), które umożliwiły pełen rozmach, planowy start biblioteczny. W minionym dwudziestolecu zrobiono bardzo dużo, ale i dużo zostało jeszcze do zrobienia. Zmieniająca się struktura i potrzeby społeczne narzucają bibliotekom i bibliotekarzom obowiązek stałego trzymania ręki na pulsie zbiorowego życia, stałego podnoszenia rangi bibliotek i bibliotekarstwa, tak aby mogły one sprostać odpowiedzialnym zadaniom — „uniwersytetu dla wszystkich”.

Broszurę Wandy Dąbrowskiej poprzedza wstęp pióra Władysława Bartoszewskiego pt. „Walka o książkę — druk konspiracyjny”, mówiący o ważnych faktach z dziedziny organizacji podziemnego życia oświatowego, o konspiracyjnych wydawnictwach Ludowego Instytutu Oświaty i Kultury (LIOK) i o udziale autorki w tych sprawach. To zwięzłe wprowadzenie pozwala czytelnikowi nawiązać kontakt myślowy i uczuciowy z głównym nurtem konspiracyjnego życia na polu walki o oświatę i kulturę polską, nurtem, który przejawszys to, co było najlepszego w tradycji lat międzywojennych — nie bacząc na wszelkie niebezpieczeństwa — rozwijał się twórczo w latach grozy i wytyczał nowe ścieżki na przyszłość. Jednym z przykładów, jak odpowiedzialna i przewidująca była ta myśl, jest wznowiona obecnie „Walka o książkę”, której przewodnie idee zachowały znaczenie do dziś.

ANNA BAŃKOWSKA
Warszawa

kronika **KRAJOWA** **i ZAGRANICZNA**

PROJEKT USTAWY O BIBLIOTEKACH NA POSIEDZENIU RADY MINISTRÓW

W dniu 23 lutego 1968 r. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów poświęcone rozpatrzeniu projektu kilku ustaw, a wśród nich projektu ustawy o bibliotekach, którą przedstawił minister kultury i sztuki.

ROZSTRZYGNIECIE KONKURSU CZYTELNICZEGO NA NAJPOPULARNIEJSZĄ KSIĄŻKĘ O TEMATYCE WOJENNEJ I OBOZOWEJ

W dniu 28.I.1968 r., w związku z 23 rocznicą wyzwolenia Oświęcimia, rozstrzygnięty został w tym mieście konkurs czytelnicy na najpopularniejszą książkę o tematyce wojennej i obozowej.

W imprezie, zorganizowanej przez miejscowy oddział ZBoWiD oraz zakładowy dom kultury kombinatu chemicznego, uczestniczyło kilka tysięcy czytelników z Oświęcimia i powiatu. Największe zainteresowanie konkursem wykazała młodzież szkolna.

Laureatem publicznego plebiscytu został Mieczysław Moczar, autor książki „Barwy walki”. Drugie miejsce zajął Janusz Przymanowski za książkę „Czterej pancerni i pies”.

NAJLEPSZA PLACÓWKA KULTURALNO-OSWIATOWA W WOJ. KATOWICKIM

W dniu 4 lutego 1968 r. odbyło się w Katowicach spotkanie działaczy kulturalno-oświatowych środowiska wiejskiego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. W czasie spotkania podsumowano wyniki konkursu „na najlepszą placówkę kulturalno-oświatową roku 1967 woj. katowickiego” oraz dokonano otwarcia festiwalu kultury młodzieży wiejskiej.

Na ogólną liczbę ok. 600 istniejących na tym terenie wiejskich klubów kultury uczestniczyli w konkursie w minionym roku 304 placówki. Współzawodniczące między sobą kluby rozwinęły atrakcyjne formy pracy. Trwałym dorobkiem konkursu jest rozwój czytelnictwa prasy i książki. Z inicjatywy Zarządu Wojewódzkiego ZMW i Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej zorganizowano w klubach ponad 400 punktów bibliotecznych, prowadzonych przez aktyw ZMW.

I miejsce we współzawodnictwie zajął wiejski klub „Ruchu” w Zebrzydowicach w pow. Cieszyn, któremu, wraz z tytułem najlepszej placówki kulturalno-oświatowej roku 1967, przypadła nagroda w wysokości 10 tys. zł.

WIECZÓR LITERACKI POŚWIĘCONY ADAMOWI GRZYMALE-SIEDLECKIEMU.

Miejska Biblioteka Publiczna w Bydgoszczy oraz miejscowy Oddział Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza zorganizowały w dniu 29 stycznia 1968 r. wieczór literacki poświęcony Adamowi Grzymale-Siedleckiemu w I rocznicę jego śmierci.

Na program wieczoru złożyły się: referat na temat działalności literackiej Adama Grzymale-Siedleckiego, wspomnienia oraz fragmenty utworów pisarza w wykonaniu artystów Teatru Polskiego w Bydgoszczy.

UJEDNOLICENIE KATALOGOWANIA W JĘZ. ANGIELSKIM

W 1967 r., w wyniku 10-letnich prac przygotowawczych, ukazał się drukiem tekst „Anglo-amerykańskich zasad katalogowania”, wydany przez angielskie Stowarzyszenie Bibliotek. Regulują one zarówno katalogowanie książek i serii, jak i różnego typu reprodukcji (fotokopii, mikrofilmów), rękopisów, map, filmów, płyt itp. W zasadach tych uwzględniono ustalenia Międzynarodowej Konferencji w Sprawie Zasad Katalogowania, która odbyła się w Paryżu w 1961 r. Staną się one podstawą przy ujednolicaniu opisów bibliotecznych i bibliograficznych we wszystkich krajach, posługujących się językiem angielskim. (*Library Association Record* 1968, nr 2, *Liaison*, s. 6.)

SEMINARIUM RADZIECKO-NIEMIECKIE

We wrześniu ub. r. odbyło się w Moskwie kolejne radziecko-niemieckie seminarium bibliotekarskie. Uczestnicy niemieccy wygłosili referaty na temat planowania w bibliotekarstwie w nowym systemie ekonomicznym w NRD, pracy z młodym czytelnikiem, roli bibliotek w systemie informacji i in. Duże zainteresowanie i ożywioną dyskusję wywołało rozwiązanie już w NRD rozgraniczenie bibliotekarstwa od informacji naukowo-technicznej oraz założenia rozwoju perspektywicznego bibliotek niemieckich. Obrady toczyły się w nowym gmachu Wschowiażkowej Biblioteki Literatury Obcojęzycznej. (*Zentralblatt für Bibliothekswesen* 1968 nr 1 s. 1—3).

OBRADY BIBLIOTEKARZY CZECHOSŁOWACKICH

W dn. 12 i 13 grudnia 1967 odbyła się w Pradze Ogólnokrajowa Narada Koordynacyjna kierowników bibliotek okręgowych i ich działów metodycznych, kierowników bibliotek naukowych i przedstawicieli działów naukowo-metodycznych centralnych bibliotek poszczególnych sieci. Narada, którą zorganizowała Państwowa Biblioteka CSRS, poświęcona była omówieniu głównych zadań bibliotekarstwa czzechosłowackiego w nadchodzącym roku, a więc przygotowaniu III zjazdu bibliotekarzy, unowocześnieniu metod pracy, kształceniu kadr itp. Drugiego dnia obradowano nad planem pracy naukowo-metodycznej w 1968 r. (*Citatel* 1968 nr 2 s. 52).

WYSTAWA ILUSTRACJI DO KSIĄŻEK DZIECIĘCYCH

Jesienią 1967 r. odbyło się w Bratysławie I Biennale Dziecięcej Ilustracji Książkowej. Zostało ono zorganizowane przez Słowacki Ośrodek Kultury Książki i Słowacką Galerię Narodową. Na wystawie znalazły się prace z 23 krajów Europy, Afryki, i Ameryki Pd. Międzynarodowe jury nagrodziło najlepsze ilustracje. Jednocześnie odbyło się w Bratysławie sympozjum, poświęcone wpływom ilustracji na rozwój uczuć u dziecka. (*Zentralblatt für Bibliothekswesen* 1968 nr 1 s. 55).

CENTRALNY KATALOG BIBLIOTEK AMERYKAŃSKICH

Biblioteka Kongresu w Waszyngtonie przygotowuje wydanie 610-tomowego Centralnego Katalogu Bibliotek Amerykańskich. Będzie on obejmował opisy wydanych do 1965 r. ok. 12 mil. różnojęzycznych dzieł znajdujących się w Bibliotece Kongresu i 800 bibliotekach amerykańskich, jak również opisy grafiki, map i atlasów. Katalog będzie najpełniejszym źródłem informacji bibliograficznej świata. Przewidywana cena Katalogu wyniesie 8–10 tys. dolarów. (*Citatel* 1968 nr 2 s. 62).

VIII KONGRES BIBLIOTEK TEATRALNYCH

We wrześniu ub. r. Budapeszt był miejscem kilku spotkań specjalistów zajmujących się problematyką teatru. M. in. w dniach od 19 do 24 września odbył się tu VIII Kongres Sekcji Bibliotek Teatralnych i Muzealnych IFLA. Wzięło w nim udział 60 bibliotekarzy, dokumentalistów, archiwistów i muzeologów z 22 krajów. Spotkanie poświęcone było głównie zagadnieniu informacji o wystawianych sztukach. Zajmowano się przede wszystkim sprawami bibliografii, dokumentacji i ikonografii teatru, filmu, radia i telewizji. (*Der Bibliothekar* 1967 nr 12 s. 1281).

ROCZNICA ŚMIERCI GUTENBERGA

W NRD przygotowano obchody do uczczenia 500 rocznicy śmierci Gutenberga przypadające w dn. 3 lutego br. Główne uroczystości odbędą się w Lipsku. Zostanie tu zorganizowana wielka wystawa p.n. „Lipsk — miasto książki — humanistyczna tradycja — socjalistyczna teraźniejszość”. W odczytach, wykładach i okolicznościowych publikacjach zostanie omówione znaczenie wynalazku Gutenberga, współczesna technika drukarska, grafika książkowa i inne zagadnienia poligrafii. Zakłady drukarskie NRD uczczą rocznicę konkursem na najlepiej wydaną książkę. Z tej samej okazji zostanie zorganizowana wystawa najpiękniejszych książek świata w czasie jesiennych Targów Książki w Lipsku. (*Der Bibliothekar* 1967 nr 12 s. 1273–1277).

RADZIECKA PRODUKCJA WYDAWNICZA

W ZSRR ukazuje się rocznie ponad 70 000 książek i broszur w nakładzie ponad 1 miliard egzemplarzy. Jest to czwarta część produkcji światowej. W państwie tym działa ok. 200 wydawnictw, w tym 55 w republice rosyjskiej, 28 w ukraińskiej, 15 w białoruskiej, 7 w uzbekiej, 8 w gruzińskiej, po 4 w azerbejdżańskiej i armeńskiej. (*Börsenblatt für den deutschen Buchhandel* 1967 s. 690–691).

WYDAWNICTWA I BIBLIOTEKI BULGARII

W Bułgarskiej Republice Ludowej ukazuje się rocznie ok. 3500 książek i broszur w łącznym nakładzie ok. 33 ml egzemplarzy. W przeciwieństwie do innych krajów beletrystyka nie stanowi tu większości publikacji. Tak np. w latach 1945–1965 wydano tylko ok. 10 000 tytułów literatury pięknej w nakładzie ok. 100 ml egzemplarzy oraz ok. 8200 tłumaczeń z innych języków w nakładzie ok. 61 ml egzemplarzy. W tym samym czasie z bułgarskiego przełożono na inne języki ok. 900 książek.

W Bułgarii działa obecnie ok. 8500 bibliotek różnego typu, z księgozbiorami liczącymi łącznie ok. 30 ml tomów. Centralna biblioteka państwowa tzn. Biblioteka Narodowa im. Cyryla i Metodego w Sofii posiada obecnie ok. 1 ml tomów, i od 1953 r. mieści się w nowym gmachu. Znajduje się w niej jeden z najcenniejszych zbiorów rękopiśmiennych Europy liczący ok. 1500 rękopisów, w tym ok. 1200 rękopisów slawistycznych. (*Börsenblatt für den deutschen Buchhandel* 1968 nr 1 s. 61–63).

PRODUKCJA WYDAWNICZA WIETNAMU

Pomimo toczącej się wojny, w Wietnamskiej Republice Ludowej, w ciągu roku szkolnego 1966/67, ukazało się ok. 17 ml nowych podręczników. W ostatnich 10 latach jedno tylko wydawnictwo — Giao Duc w Hanoi — wydało ponad 123 ml podręczników szkolnych oraz ok. 850 000 egz. pomocy do nauki w szkołach wyższych. (*Börsenblatt für den deutschen Buchhandel* 1968 nr 1 s. 65)

L.B. i M.K.

OBCHODY „DNI KSIĄŻKI RADZIECKIEJ I MŁODZIEŻOWEJ”

w bibliotekach woj. olsztyńskiego.

Z inicjatywy Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej zorganizowano w dniach 25–30.IX.1967 r. w bibliotekach woj. olsztyńskiego „Dni Książki Dziecięcej i Młodzieżowej”. Celem „Dni” było wyeksponowanie bibliotek w całokształcie pracy wychowawczej z dziećmi i młodzieżą, popularyzacja najcenniejszych książek oraz zacieśnienie współpracy bibliotek ze szkołami, organizacjami młodzieżowymi i TPD. Dorobek „Dni” to m. in. 122 wystawy książek, 28 spotkań autorskich, m. in. z Bohdanem Arctem, Hanną Ożogowską, Romanem Pisarskim i Igorem Sikiryckim, 110 lekcji bibliotecznych i wycieczek do bibliotek, 17 wieczorów literackich i przeglądów książek. W większości miast powiatowych odbyły się narady środowiskowe z udziałem bibliotekarzy, nauczycieli, przedstawicieli władz, organizacji młodzieżowych i osób zainteresowanych problemami czytelnictwa oraz wychowania dzieci. Na naradach tych omawiano stan czytelnictwa, problemy współpracy środowiskowej oraz potrzeby bibliotek. „Dni” zorganizowano z myślą o bibliotekach miejskich, samorządnie jednak włączyły się do nich również biblioteki gromadzkie z różnych powiatów.

„Dni Książki Dziecięcej i Młodzieżowej” postanowiono kontynuować również w latach następnych, rozszerzając ich zasięg na wszystkie biblioteki województwa.

J. BURAKOWSKI
Olsztyn

załobnej karty

WANDA LUBECKA

Dnia 15.IX.1967 r. zmarła koł. W. Lubecka, wybitny bibliotekarz, nieprzeciętny człowiek o wielkich walorach charakteru i umysłu.

Urodzona dnia 15.I.1895 r. w Warszawie, wychowana była w środowisku profesorskim związanym z Uniwersyteciem Warszawskim. W 1916 r. rozpoczęła pracę w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego, studiując jednocześnie w Wyższej Szkole Nauk Politycznych, gdzie uzyskała dyplom. Następnie studiowała na Wydziale Prawa UW.

Jako bibliotekarka okazała się od razu bardzo cennym pracownikiem o dużych zdolnościach organizacyjnych. Powierzono Jej różne odpowiedzialne funkcje jak: kierownictwo Biura Katalogowego, na którym to stanowisku zastała Ją druga wojna światowa. W czasie okupacji hitlerowskiej Wanda Lubecka odważnie i ofiarnie brała udział w zabezpieczaniu zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego oraz bibliotek zakładowych UW, przyczyniając się do ocalenia wielu cennych dla nauki i kultury dzieł.

W powstaniu warszawskim walczyła jako porucznik AK, wywieziona później do obozu jenieckiego kobiet AK. Po zakończeniu wojny powróciła do kraju podejmując na nowo pracę w Bibliotece Uniwersyteckiej jako kustosz, kierownik Działu Udostępniania Zbiorów. W 1951 r. objęła kierownictwo Biblioteki Centralnej Ministerstwa Budownictwa, a następnie Biblioteki Stowarzyszenia Artystów Teatralnych i Filmu. W 1957 r. zorganizowała od podstaw i rozbudowała Bibliotekę Studium Doskonalenia Lekarzy. Na stanowisku Kierownika Biblioteki SDL pracowała do ostatnich chwil życia, nieustraszona, ofiarna, pełna energii i inicjatywy.

Wśród przełożonych i podległych sobie pracowników cieszyła się wyjątkowym i powszechnym autorytetem. Przy Niej kształciło się młode pokolenie bibliotekarzy, od Niej uczyło się rzetelnej wiedzy bibliotekarskiej.

W życiu codziennym pogodna, pełna głębokiej życzliwości dla ludzi i gotowości niesienia pomocy wszystkim, którzy jej potrzebowali.

ELŻBIETA KRAWCZYK

Dnia 30.VI.1967 r. zmarł śmiercią tragiczną instruktor Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Sokołowie Podlaskim kol. Franciszek Wielądek.

Urodzony dnia 17.IX.1963 w Roguszyne (pow. węgrowski) ukończył w Węgrowie szkołę średnią ogólnokształcącą a następnie Studium Bibliotekarskie w POKB w Jarocinie. W 1964 r. objął stanowisko instruktora w PiMBP w Sokołowie Podlaskim. Mimo iż pracował w trudnych warunkach (dojeżdżał z miejscowości nie mającej bezpośrednio połączenia komunikacyjnego z Sokołowem) wkrótce dał się poznać jako pracownik sumienny i obowiązkowy. Uczynny, kofezeński, kulturalny, szybko zjednał sobie ogólną sympatię.

Śmierć wyrwała z naszych szeregów młodego Kolegę, którego dotychczasowa praca pozwalała wróżyć Mu piękne osiągnięcia w zawodzie.

PRZEPISY § *prawne*

A. PRZEPISY OGÓLNE

BUDOWNICTWO

Uchwała Nr 58 Rady Ministrów z dnia 21 lutego 1968 r. w sprawie terenowych zespołów usług projektowych przy wydziałach budownictwa, urbanistyki i architektury prezydentów rad narodowych. Mon. Pol. nr 9, poz. 50.

Uchwała zaleca tworzenie terenowych zespołów usług projektowych przy wydziałach budownictwa, urbanistyki i architektury prezydentów powiatowych, miejskich w miastach stanowiących powiaty oraz dzielnicowych rad narodowych. Do zadań zespołu m.in. należy: „opracowywanie projektów drobnych inwestycji dla inwestorów państwowych, spółdzielczych i społecznych, jeżeli na daną inwestycję brak dokumentacji typowej, oraz drobnych prac z zakresu projektowania, związanych z realizacją czynów społecznych; sporządzanie kosztorysów lub dokumentacji technicznej dla robót polegających na remontach i adaptacjach budynków”.

CZASOWE ZWOLNIENIE OD PRACY ZAWODOWEJ

Obwieszczenie Przewodniczącego Komitetu Pracy i Plac z dnia 24 lutego 1968 r. w sprawie jednolitego tekstu ustawy z dnia 6 czerwca 1958 r. o zwalczaniu nadużyć w zakresie wykorzystywania zaświadczeń o czasowej niezdolności do pracy. Dz. U. nr 7, poz. 43.

Jednolity tekst ustawy uwzględnił zmiany wprowadzone ustawą z dnia 23 stycznia 1968 r. o zmianie i uzupełnieniu przepisów w sprawie nieuzasadnionej absencji w pracy (Dz. U. nr 3, poz. 12). Zmiany te dotyczą: przeprowadzania kontroli wykorzystania przez pracowników zwolnień od pracy, obniżenia zasiłku chorobowego lub wynagrodzenia w przypadku niedostarczenia w terminie zaświadczenia o czasowej niezdolności do pracy oraz stosowania sankcji w stosunku do kierowników i pracowników odpowiedzialnych za dyscyplinę pracy „w razie nieuzasadnionego przekroczenia ustalonych kredytów na wypłatę zasiłków chorobowych”.

Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 29 lutego 1968 r. w sprawie orzekania o czasowej niezdolności do pracy. Dz. U. nr 7, poz. 42.

Przepisy rozporządzenia określają zasady i tryb wydawania zaświadczeń przez zakłady społeczne służby zdrowia o czasowej niezdolności do pracy z powodu choroby pracownika lub konieczności sprawowania opieki nad chorym członkiem rodziny.

LEGITYMACJE UBEZPIECZENIOWE

Pismo Okólne Nr 8 Prezesa Rady Ministrów z dnia 16 stycznia 1968 r. w sprawie właściwego wykorzystywania pracowniczych legitymacji ubezpieczeniowych. Mon. Pol. nr 7, poz. 41.

W piśmie tym stwierdza się, że nie wszystkie zakłady pracy przestrzegają przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 października 1959 r. w sprawie legitymacji ubezpieczeniowych (Dz. U. z 1959 r. nr 56, poz. 338 i z 1962 r. nr 6, poz. 24). Dyrektorzy (kierownicy) zakładów pracy powinni dopilnować, aby żądano okazywania legitymacji ubezpieczeniowych przez nowo przyjmowanego pracownika, wydawania w ciągu 2 tygodni od rozpoczęcia pracy legitymacji ubezpieczeniowej pracownikowi, który jej nie posiada, dokonywania w legitymacji ubezpieczeniowej wpisów: zatrudnienia, wysokości zarobków i grupy zaszeregowania pracownika w każdym roku za poprzedni rok kalendarzowy, korzystania z opieki zdrowotnej, orzeczeń o czasowej niezdolności do pracy. Ponadto należy przestrzegać wpisywania „faktu zatrudnienia” w dowodzie osobistym pracownika.

MEBLE BIUROWE

Instrukcja [Ministerstwa Finansów] z dnia 6 lutego 1968 r. w sprawie organizacji poradnictwa w zakresie racjonalnego wyposażenia pomieszczeń administracyjno-biurowych. Dz. Urz. Min. Fin. nr 2, poz. 4.

Instrukcja ta jest aktem wykonawczym do zarządzenia Ministra Finansów z dnia 3 stycznia 1968 r. w sprawie wytycznych technicznych zagospodarowania pomieszczeń administracyjno-biurowych (Mon. Pol. nr 2, poz. 10). Zakład Organizacji i Techniki Pracy Biurowej w Ministerstwie Finansów będzie udzielał ekspertyz, porad, doraźnych informacji oraz usług dokumentacyjnych w ramach informacji technicznej i ekonomicznej. Przedmiotem poradnictwa są: układ pomieszczeń i elementów komunikacji w pomieszczeniach administracyjno-biurowych; dobór i układ urządzeń i wyposażających mebli biurowych; dobór i układ wbudowanych urządzeń, instalacji i mebli biurowych. Porady te udzielane są nieodpłatnie jednostkom i zakładom budżetowym (z wyjątkiem porad udzielanych przez specjalistów z zewnątrz — w tym przypadku zakład pracy zawiera umowę zlecenia). Jednostkom działającym wg zasad rozrachunku gospodarczego porady te udzielane są odpłatnie zarówno przez pracowników własnych Zakładu Organizacji i Techniki Pracy Biurowej, jak i przez specjalistów z zewnątrz. Zakład Organizacji i Techniki Pracy Biurowej prowadzi (w zakresie swego działania) dokształcanie i szkolenie kadry specjalistów, oraz szeroko upowszechnia zagadnienia nowoczesnej organizacji i techniki pracy biurowej poprzez prelekcje, pokazy itp.

OCHRONA, BEZPIECZEŃSTWO I HIGIENA PRACY

Obwieszczenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 16 marca 1968 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu dekretu z dnia 10 listopada 1954 r. o przyjęciu przez związki zawodowe zadań w dziedzinie wykonywania ustaw o ochronie, bezpieczeństwie i higienie pracy oraz sprawowania inspekcji pracy. Dz. U. nr 8, poz. 47.

Uwaga: w zbiorze przepisów: „Przepisy prawne dla bibliotek powszechnych” Wwa 1965 r., na str. 264 należy umieścić informację o jednolitym tekście dekretu z dnia 10 listopada 1954 r.

Uchwała Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych z dnia 8 lutego 1968 r. w sprawie usprawnienia produkcji, poprawy jakości i zasad gospodarowania odzieżą ochronną i roboczą oraz sprzętem ochrony osobistej. Mon. Pol. nr 8, poz. 42.

Uchwała zawiera szereg przepisów ogólnych zobowiązujących ministrów (kierowników urzędów centralnych) do przeprowadzenia analizy potrzeb w zakresie odzieży ochronnej i roboczej oraz sprzętu ochrony osobistej, a następnie przedstawienia ministrom nadzorującym produkcję odzieży ochronnej i sprzętu odpowiednich wniosków zmierzających do zwiększenia użyteczności i nowoczesności tych wyrobów. Uchwała określa tryb wydawania przepisów resortowych dotyczących podziału odzieży na ochronną i roboczą, okresów używalności i sprzętu, zasad zaopatrywania pracowników w odzież i sprzęt, zasad gospodarowania odzieżą i sprzętem, ich magazynowania, konserwacji i naprawy oraz prania odzieży. Jednocześnie z wejściem w życie uchwały traci moc obowiązująca uchwała Nr 78a Rady Ministrów z dnia 5 marca 1957 r. w sprawie poprawy zaopatrzenia pracowników w odzież ochronną, roboczą, sprzęt ochrony osobistej i umundurowanie. (Mon. Pol. z 1957 r. nr 30, poz. 206 i z 1958 r. nr 11, poz. 66).

PODATEK OD WYNAGRODZEŃ oraz SKŁADKA NA CELE EMERYTALNE

Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 20 lutego 1968 r. w sprawie podwyższenia kwot wynagrodzenia wolnego od podatku od wynagrodzeń oraz obniżenia skal w podatku od wynagrodzeń. Dz. U. nr 5, poz. 30.

Jest to przepis wykonawczy do ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o funduszu emerytalnym (Dz. U. nr 3, poz. 7) art. 3 ust. 6 „Minister Finansów obniży w drodze rozporządzenia skalę podatku od wynagrodzeń odpowiednio do wysokości składki na cele emerytalne”. W rozporządzeniu podano tabele skal podatku od wynagrodzeń.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 lutego 1968 r. w sprawie podstawy wymiaru i wysokości składki na cele emerytalne. Dz. U. nr 5, poz. 29.

Okólnik Nr PO 3/68 [Ministerstwa Finansów] z dnia 21 lutego 1968 r. w sprawie tabel potrąceń podatku od wynagrodzeń. Dz. Urz. Min. Fin. nr 1/1 gr poz. 1.

W załączeniu do okólnika podano w formie odrębnego zeszytu szczegółowe „Tabele potrąceń podatku od wynagrodzeń oraz składek na cele emerytalne”.

STUDIA DOKTORANCKIE I HABILITACYJNE

Rozporządzenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 15 lutego 1968 r. w sprawie zasad odbywania studiów doktoranckich. Dz. U. nr 6, poz. 38.

Rozporządzenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 15 lutego 1968 r. w sprawie zasad przyznawania stypendiów naukowych oraz praw i obowiązków osób przygotowujących rozprawę doktorską lub habilitacyjną. Dz. U. nr 6 poz. 39.

SZKOLENIE KURSOWE

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 26 lutego 1968 r. zmieniające zarządzenie w spra-

wie finansowania i księgowania wydatków na szkolenie kursowe i doskonalenie zawodowe. Mon. Pol. nr 10, poz. 62.

Zarządzenie to wprowadza zmiany do zarządzenia Ministra Finansów z dnia 12 lipca 1965 r. w sprawie finansowania i księgowania wydatków na szkolenie kursowe i doskonalenie zawodowe (Mon. Pol. nr 38, poz. 215). Zmiany dotyczą nieznacznego podwyższenia norm na wyżywienie jednej osoby w stołówkach ośrodków szkolenia kursowego (16,40 zł) oraz w stołówkach obcych, nie prowadzonych przez ośrodki szkolenia kursowego (20,65 zł), a także opłat ponoszonych za wyżywienie przez uczestników kursów.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 27 lutego 1968 r. w sprawie norm budżetowych na żywienie w niektórych urządzeniach socjalno-kulturalnych. Mon. Pol. nr 10, poz. 63.

B. PRZEPISY BIBLIOTECZNE

BIBLIOTEKI SZKOLNE

Zarządzenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 2 grudnia 1967 r. zmieniające zarządzenie w sprawie egzaminu kwalifikacyjnego nauczycieli i wychowawców. Dz. Urz. Min. Ośw. i Szkoln. Wyższ. z 1968 r. nr B-1, poz. 1.

Zarządzenie to wprowadza zmiany w zarządzeniu Ministra Oświaty z dnia 25 kwietnia 1964 r. w sprawie egzaminu kwalifikacyjnego nauczycieli i wychowawców (Dz. Urz. Min. Ośw. nr 6, poz. 55). Zmiany dotyczą warunków i trybu udzielania zwolnień od egzaminu kwalifikacyjnego oraz trybu powoływania komisji egzaminacyjnych. Ponadto zmieniono termin ubiegania się o uzyskanie kwalifikacji zawodowych do nauczania „przez ocenę kwalifikacyjną” — z 31 XII 1964 r. na 31 XII 1968 r.

Zarządzenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 4 września 1967 r. w sprawie doboru i uzupełniania księgozbiorów bibliotek szkolnych. Dz. Urz. Min. Ośw. i Szkoln. Wyższ. nr B-9, poz. 116.

Biblioteki szkolne włączają do księgozbiorów książki i czasopisma zakwalifikowane przez Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego. Ponadto biblioteki mogą włączać do księgozbiorów bez zakwalifikowania przez Ministerstwo: dzieła klasyków literatury polskiej, wydawnictwa ogólnoinformacyjne oraz książki fachowe dla ucznia związane ze specjalnością szkoły. Zarządzenie zawiera również wskazówki dotyczące uzupełniania księgozbiorów działów nauczycielskich w bibliotekach szkolnych. „Bibliotekarz uzupełnia księgozbiór zgodnie z planem zatwierdzonym przez kierownika (dyrektora) szkoły (placówki). Przy ustalaniu planu wydatki na książki do działu nauczycielskiego biblioteki szkolnej nie mogą przekroczyć 20% całego kredytu przeznaczanego na kompletowanie zbiorów w danym roku budżetowym”.

TeZar



Przegląd piśmiennictwa	
Обзор литературы	
Reviews of books and articles	
Sprawy bibliotek i czytelnictwa w prasie (<i>elBe</i>)	86
Вопросы библиотек и чтения в печати	
Problems of librarians and reading in the press	
Życie z książką (W. Dąbrowska: Walka o książkę. Rec. A. Bańkowska) . . .	88
Жизнь с книгой	
The Life with book	
Kronika krajowa i zagraniczna <i>L.B. i M.K.</i>	90
Внутренняя и зарубежная хроника	
Domestic and foreign chronicle	
Z żałobnej karty	93
Некрологи	
Obituary	
Przepisy prawne (<i>TeZar</i>)	94
Законодательство	
Legal regulation	

UWAGA, PRENUMERATORZY BIBLIOTEKARZA!

Administracja Wydawnictw
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polski

przypomina uprzejmie o odnowieniu prenumeraty
na rok 1968

Prenumerata roczna miesięcznika **BIBLIOTEKARZ** wynosi
zł 60.— (cena jednostkowa numeru zł 5.—);
miesięcznika **PORADNIK BIBLIOTEKARZA** — **zł 48.—** (cena
jednostkowa numeru zł 4.—);
kwartalnika **PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY** (wraz z dodatkiem
„Przegląd Piśmiennictwa o Książce”) — **zł 96.—** (cena jednost-
kowa numeru zł 24.—).

Przypominamy zarazem, że wpłat na prenumeratę wymienionych
czasopism na rok 1968 dokonywać należy — według podanych wyżej
stawek — na konto: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Admi-
nistracja Wydawnictw, Warszawa, Konopczyńskiego 5/7. NBP IV O/M
1551-9-13552, lub PKO I-9-120056, z wyraźnym uwidocznieniem tytułu
wpłaty.